



Wtorek, 9 stycznia 1968 r.  
Rok XXIII Nr 7 (6552)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Szczyt arabski odroczony bezterminowo

Nowa arabska konferencja na szczycie, przewidywana pierwotnie na 17 stycznia w Rabacie, została odroczone bez wyznaczenia nowego terminu. Decyzja w tej sprawie zapadła na posiedzeniu Rady Ligi Arabskiej z chwila, gdy okazało się, że 48-godzinne konsultacje zebranych w Kairze ambasadorów nie daly pożądanego wyniku i nie zdolaly do prowadzic do uzgodnienia nowej daty. Rada upowaznila Maroko do nawiązania w tym celu dalszych kontaktów, wychodząc z założenia, że szczyt w każdym razie odbędzie się w Rabacie, stolicy tego kraju.

## Zwycięska ofensywa sił wyzwolenczych w Wietnamie południowym

W Wietnamie południowym nadal trwa zwycięska ofensywa sił wyzwolenczych przeciwko wojskom amerykańskim i reżimowi. W poniedziałek rano patrioci prawie przez dwie godziny ostrzeliwali z moździerzy kwatery główne na 25 dywizji południowowietnamskiej w Duc Hoa w odległości 20 km od Sajgonu. Na nocyce wojsk reżimowych spadło około 600 pocisków. Źródła sajgońskie podaly, że od początku wojny wietnamskiej jeszcze nigdy nie zaphserwowano tak intensywnych bombardowań.

Wdarli się do miasta prowincjonalnego Khiem Coung, w odległości 33 km na północ od Sajgonu, wywiesili tam flagę Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego

## „Gwiazdzisty“ drut krajowej produkcji

Fabryka Sprzętu i Narzędzi Górniczych im. K. Świerczewskiego w Katowicach wyprodukuje kawałki pierwszej partii tzw. drutu gwiazdzistego, który do tej pory importowaliśmy. Jest on jednym z najważniejszych elementów elektrofiltrów.

Drut gwiazdzisty, ze stali o niskiej zawartości węgla, przy pominięciu w przekroju kształt czteroramiennych gwiazdy. Do końca br. fabryka im. K. Świerczewskiego wyprodukuje 70 ton drutu, pokrywając w pełni zapotrzebowanie na ten materiał.

## Pierwsza w Polsce fabryka włókien szklanych

Jak donosi londyński „Financial Times“, brytyjska firma Woodal-Duckham wygrała międzynarodowy przetarg i podpisała z Polimexen kontrakt w sprawie dostawy dla Polski kompletnej fabryki włókien szklanych. Wartość dostaw wyniesie ponad 2 mln funtów szterlingów. Fabryka — pierwszy tego typu zakład przemysłowy w Polsce — będzie produkować rocznie 3000 ton gotowych wyrobów z włókna szklanego.

Fabryka będzie wyposażona w piece do wytopu szkła budowane według licencji amerykańskiej (Teledo Engineering Corporation). Technologia produkcji włókna szklanego w fabryce dostarczanej przez firmę Woodal-Duckham będzie bardzo nowoczesna i wydajna.

## Do Sejmu wpłynęły projekty ustaw o reformie systemu rent i emerytur

Do laski marszałkowskiej wpłynęły dwa rządowe projekty ustaw: o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy oraz o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych. W Sejmie znajdują się ponadto projekty ustaw o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o funduszu emerytalnym, o zmianie ustawy, o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin oraz o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin.

Projekt ustawy o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy.

Zmierzają one do poprawy sytuacji osób poszkodowanych na skutek wypadków przy pracy, przede wszystkim przez znaczne podwyższenie świadczeń rentowych z ubezpieczenia społecznego. Nastąpi tak-

że usprawnienie i przyspieszenie trybu postępowania.

Renty inwalidzkie dla nie zatrudnionych, lub nie posiadających dochodów z innych źródeł mają wynosić: dla inwalidów pierwszej grupy 100

proc. zarobku netto, dla inwalidów II grupy — 90 proc. a dla inwalidów III grupy — 65 proc. Ponadto inwalidom I grupy ma przysługiwać dodatek za bezradność w wysokości 300 zł.

Renty rodzinne kształtować się będą według projektu jak następuje: jeżeli do pobierania renty uprawniona jest jedna osoba, otrzyma 60 proc. kwoty renty, taka osoba, walaby nie zatrudnionemu inwalidzie II grupy (tj. 54 proc. zarobku pracownika); jeżeli uprawnione są dwie osoby — 75 proc. powyższej kwoty (tj. 67,5 proc. zarobku pracownika); dla trzech lub większej liczby osób przewiduje się 85 proc. tej kwoty (tj. 76,5 proc. zarobku pracownika).

Projekt zakłada wprowadzenie dodatku do zasiłków z tytułu spowodowanej wypadkiem czasowej niezdolności do pracy w czasie leczenia w szpitalu lub sanatorium, w wysokości 10 proc. zarobku.

Ponadto wprowadzone będzie wyrównanie do zarobku za czas leczenia.

Projektowana ustawa przewiduje wypłacanie przez zakłady pracy jednorazowych odszkodowań z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu lub śmierci pracownika. Odszkodowania te będą przysługiwały niezależnie od zasiłków pogrzebowych z ubezpieczenia społecznego oraz odpraw pośmiertnych wypłacanych na (C) Dalszy ciąg na str. 2

## Posiedzenie Komisji KC PZPR d/s Młodzieży

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — R. Strzeleckiego odbyło się w poniedziałek kolejne posiedzenie Komisji KC PZPR do spraw Młodzieży.

Komisja rozpatrzyła główne problemy działalności ZMS w związku ze zbliżającym się IV Krajowym Zjazdem. W czasie obrad wskazano na potrzebę pogłębienia pracy ideowo-politycznej wśród członków ZMS i młodzieży. Za ważny problem uznano dalszy rozwój organizacji.

## Szkoła podstawowa od 6 lat?

W Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego rozważany jest projekt ewentualnej zmiany granicy wieku, w jakim dzieci powinny rozpocząć naukę w szkole podstawowej. Zamierzenia idą w kierunku obniżenia dolnej granicy wieku obowiązku szkolnego o 8 miesięcy. Naukę w klasie pierwszej szkoły podstawowej rozpoczynaliby dzieci, które w danym roku ka-

alendarzowym kończą szósty rok życia przed pierwszym września, tj. przed początkiem nowego roku szkolnego, a nie jak to ma miejsce obecnie — dzieci, które kończą 7 lat w danym roku kalendarzowym.

Rozpoczęcie wieku dzieci, które rozpoczynają naukę w klasie pierwszej szkoły podstawowej waha się obecnie od 6 lat i 8 miesięcy do 7 lat i 8 miesięcy. W przyszłości najmłodsi uczniowie mieliby (A) Dalszy ciąg na str. 2

## Chorzy z przeszczepionymi sercami

### Stan zdrowia dr Blaiberga ulega stałej poprawie

### Kasperak czuje się nieco gorzej

Biuletyn szpitala Groote Schuur w Kapsztadzie głosi, że w siódmym dniu po operacji stan zdrowia dr Blaiberga jest bardzo dobry. W poniedziałek usunięto namiot tlenowy, pod którym pacjent znajdował się od momentu zabiegu. Przeszedł on już na

normalną dietę. Lekarze pozwolili mu siedzieć w łóżku. Według opinii lekarzy, pacjent wkracza teraz w okres, kiedy mogą wystąpić objawy odrzucenia przeszczepu.

Szpital w Stanford w Kalifornii informuje, że 54-letni Mike Kasperak, któremu 6 stycznia przeszczepiono serce, pomyślnie przebrnął przez pierwszą fazę batalii o utrzymanie go przy życiu. W poniedziałek rano ciśnienie, temperatura i tętno pacjenta były prawidłowe.

Mike Kasperakowi przeszczepiono serce 43-letniej kobiety. Dr Shumway oświadczył, że nie może jeszcze określić operacji mianem „pełnego sukcesu”. Serce przeszczepione Kasperakowi jest 3-krotnie mniejsze od jego własnego chorego serca. Może to spowodować reakcję odrzucenia przeszczepu w wiele miesięcy po transplantacji. Zdaniem Shumway'a pacjent może znajdować się w (B) Dalszy ciąg na str. 2

## Przed wyborami

### prezydenta Finlandii

## Kekkonen najważniejszym kandydatem

15 i 16 stycznia odbędą się w Finlandii wybory 300 elektorów, którzy w dniu 15 lutego zbirą się w celu dokonania wyboru prezydenta republiki na lata 1968-1973.

Wybory tegoroczne, jak się powszechnie przewiduje, nie będą skomplikowane. Według ostatnio przeprowadzonej ankiety przez redakcję dziennika „Helsingin Sanomat” — 69 proc. fińskich wyborców do magą się ponownego wyboru dr Urho Kekkonena.

## 1 osoba poniosła śmierć

## Wypadek kolejowy na linii Elk — Olsztyn

Jak poinformowało w poniedziałek Ministerstwo Komunikacji, 6 bm. po godz. 19 na trasie Elk — Olsztyn wydarzyła się katastrofa kolejowa. Przy wjeździe na stację Legajny wykołcił się parowóz pociągu osobowego na skutek pęknięcia elementu, podwozia. Rozbity zosał również wagon pocztowo-bagażowy. W wypadku poniosł śmierć pomocnik maszynisty — Mieczysław Szostak. Maszynista został lekko ranny.

Na skutek gwałtownego zatrzymania się pociągu 5 pasażerów odniosło rany. Przewieziono ich do szpitala w Olsztynie. Pięciu innych pasażerów, którym udzielono doraźnej pomocy na miejscu wypadku, powróciło do domów.

Po 12-letnim okresie współuczestnictwa w sprawowaniu władzy, okresie wypełnionym grabieżą we wszystkich krajach podbitej Europy, Hermann Göring całkiem słusznie uchodził w opinii za krezusa. Oczywiście, po procesie norymberskim i wyroku liczne nieruchomości Göringa i udziały w przemysle znalazły się w innych rękach. W prywatnym jednak posiadaniu jego żony Emmy i córki Eddy, jako spadkobierczyń, znalazło się wiele kosztownych dzieł sztuki i wspaniałych okazów biżuterii, zrabowanych kiedyś przez SS-manów w najróżniejszych zakątkach Europy.

Obydwie spadkobierczynie, zamieszkałe w efektywnym lokalu w Monachium, który wspaniałością wnętrza i zbiorów mogłby przyciągnąć niejedno muzeum, prowadzą nader wystawny tryb życia. Ze względu właśnie na te „odziedziczone” zasoby obydwu pań nikomu chyba z mieszkańców tego miasta nie wydało się słuszne, że to akurat właśnie panie Eddje Göringowej niedawno przyznano świeta stypendium amerykańskie na studia w USA, a nie np. jakiejś zasługującej na pomoc studentce, której

rodzice nie mieli nic wspólnego z przelewem krwi i grabieżą wojenną.

Wcale realnego wyobrażenia o wartości „spadku” odziedziczonego przez panie Göring dostarczył słynny spór sądowy pomiędzy magistratem miasta Kolonii, a panną Eddą Göring o prawo do własności

## Źródła dochodu Göringa i... spadek p. Eddy po tatusiu

obrazu pt. „Madonna z Dzieciąciem” pędzla Lukaszka Cranacha (Starszego). Sredniowieczne to malowidło, którego wartość szacunkowa wynosi 100 tysięcy marek (25 tysięcy dolarów), zostało jeszcze w 1933 roku „ofiarowane” przez magistrat m. Kolonii marszałkowi Göringowi jako prezent na chrzest jego córki, Eddy.

Inicjatorem obdarzenia Göringa malowidłem Cranacha stanowiącym własność m. Kolonii, był burmistrz dr Schmidt, który — jak wykazały późniejsze dochodzenia sądowe — przegrał Göringowi i hitlerowski

NSDAP „przedstawić się w lepszym świetle”. Innymi słowy — chciał się przypochlebić kosztem... nie swojej własności. Na tę „ofiarność” wplynęli zresztą także, specjalnie nasilani adherenci Göringa.

Göring „dar” przyjął, jako bowiem zwołany „kolekcjoner” dzieł sztuki uważał, że

i ta droga pozyskiwania bogactw — przy pomocy wymuszania „darowizn” z okazji swoich świąt rodzinnych, jak rocznice ślubu z Emmą Göring, urodziny córki, czy też własne awanse — jest bynajmniej nie gorsza, a na pewno wygodniejsza, niż droga bezpośrednich wywłaszczeń, bądź nakłaniania właścicieli obrazów do sprzedaży „po okazjonych cenach”.

W roku 1962 magistrat Kolonii rozpoczął dochodzenie swoich praw na drodze sądowej. Jednakże, kiedy doszło do rozprawy — sąd ko-

## Udane eksperymenty przeszczepienia serca u psów przeprowadzono w Polsce

Technika operacji w Kapsztadzie i Kalifornii taka sama jak w Warszawie

Jak podano z USA, prof. Shumway, który przeprowadził trzecią na świecie operację przeszczepienia serca ludzkiego, eksperymentował wcześniej na psach. Zwierzęta te reagują ostrzej na takie przeszczepy niż ludzie. Niewątpliwie zabiegi chirurgiczne w Kapsztadzie musiały być również poprzedzone tego rodzaju doświadczeniami.

Warto więc przy okazji poinformować, że podobne, udane, długotrwałe serie eksperymentów przeprowadził również warszawski chirurg doc. dr Czesław Turski na oddziale chirurgicznym Instytutu Gruźlicy w Warszawie. Rezultaty jego prac wyróżnione zostały nagrodą Rady Naukowej przy ministrze zdrowia i opieki społecznej.

Interesujący jest przy tym fakt, że we wszystkich trzech przypadkach przeszczepienia serca na świecie — zastosowana metoda podobna do tej, jaką samodzielnie opracował polski chirurg. Okazuje się więc, że badacze pracujący nad tym samym zagadnieniem w różnych ośrodkach chirurgicznych na świecie — nie znając przebiegu przeprowadzanych prac — doszli do tych samych wniosków z zakresu techniki chirurgii przeszczepienia serca.

Celem przeprowadzanych przez doc. Turskiego eksperymentów było jedynie opanowanie techniki operacyjnej i zachowanie funkcji życiowych przeszczepionego serca. Takich zagadnień, jak problemy immunologii, biochemii, farma-

kologii — nie brano pod uwagę. Są to bowiem zagadnienia innego rodzaju i zajmują się nimi inne polskie ośrodki.

Doc. Turski dokonał trzech serii eksperymentów, posługując się różnymi metodami techniki chirurgicznej. W (D) Dalszy ciąg na str. 2

## Lasery z Gdańska

W Gdańskim Instytucie Maszyn Przepływowych PAN zbudowano ostatnio 3 nieduże lasery gazowe.

Pierwszy laser (na gazy hel i neon) powstał przed paroma tygodniami. Służyć on będzie jako instrument diagnostyczny do badań nad plazmą. Instytut ten bowiem od wielu lat prowadzi bardzo ważne i nader obiecujące badania nad bezpośrednią przemianą energii cieplnej w elektryczną na drodze magnetohydrodynamicznej (mhd). Problem ten absorbuje dzisiaj wszystkich uczonych na świecie, którzy wiążą z metodą mhd duże nadzieje. Metoda ta umożliwia bowiem budowę generatorów, wytwarzających bardzo tanie energie elektryczną. Laser, w tych badaniach i eksperymentach, jest doskonałym instrumentem pomiarowym, pozwalającym m. in. na dokładne mierzenie koncentracji elektronów plazmy oraz ich temperatury.

Spśród dwóch dalszych laserów zbudowanych w Gdańsku — jeden będzie również służyć potrzebom instytutu, drugi zaś przeznaczony został dla Politechniki Gdańskiej — do badań nad możliwością wykorzystania laserów w łączności telekomunikacyjnej.

Opanowywaniem techniki laserowej przez gdański instytut interesuje się także przemysł okrętowy, m. in. w związku z perspektywą stosowania tych urządzeń do precyzyjnych pomiarów dużych elementów przy montażu statków, określaniu profili konstrukcji itp.

## 134 spotkanie przedstawicieli Chin i USA w Warszawie

W poniedziałek w Warszawie odbyło się spotkanie szefów przedstawicielstw dyplomatycznych ChRL i USA w Polsce. Na kolejne — 134 spotkanie tego typu przybył ambasador John A. Gronowski i — w związku z nieobecnością w Polsce ambasadora ChRL Wang Kuo-chuan — charge d'affaires a. i. ChRL w Polsce — Chen Tung. Spotkanie trwało 2 godziny i 10 minut.

Termin następnego spotkania ustalono na 29 maja br.

# Do Sejmu wpłynęły projekty ustaw o reformie systemu rent i emerytur

(C) Dokończenie ze str. 1 podstawi odrębnych przepisów.

Przewiduje się wprowadzenie obowiązku wypłaty przez zakłady pracy świadczeń wyrównawczych na rzecz poszkodowanych w wypadkach pracowników, których zdolność do pracy została obniżona o co najmniej 25 proc., a więc w stopniu niewystarczającym do uznania takiego pracownika za inwalidę III grupy.

Projektowana ustawa przewiduje objęcie nową regulacją również szkód wywołanych chorobami zawodowymi wymienionymi w przepisach rentowych.

W projekcie zawarto również przepisy zmierzające do zaostreżenia materialnej odpowiedzialności zakładów pracy za wypadki przy pracy.

Projektowana ustawa przewiduje, iż w przypadku odmowy wypłaty świadczeń przez zakład pracy zainteresowanemu przysługuje prawo wystąpienia do komisji rozjemczej lub do jednostki nadrzędnej.

Projektowana ustawa nie będzie stosowana w nieuspołecznionych zakładach pracy. Pracownicy tych zakładów będą mieli prawo do świadczeń rentowych na zasadach ogólnych oraz do uzupełniającego odszkodowania wypłacanego na zasadach

przewidywanych w kodeksie cywilnym.

Przewiduje się, że od 1 stycznia 1968 r. wejdą w życie przepisy dotyczące rent inwalidzkich i rodzinnych, 10 proc. dodatków do zasiłków chorobowych oraz wynagrodzenia szkód rzeczowych. Natomiast pozostałe przepisy będą wprowadzane sukcesywnie, tj. do 31 grudnia 1968 r.

## Projekt ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin

Projektuje się, że renty inwalidzkie i rodzinne z tytułu wypadków i niektórych chorób w służbie będą wypłacane w tej wysokości i na tych samych zasadach co omówione wyżej renty inwalidzkie i rodzinne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Analogicznie do poprzedniego projektu ustawy rozwiąza no sprawę wysokości wypłat rent rodzinnych (po żołnierzach zmarłych wskutek wypadków lub chorób w służbie).

Dla I i II grupy inwalidów renta ma wynieść 70 proc. zarobku do 1.500 zł, 30 proc. nadwyżki ponad 1.500 do 2.000 zł i 20 proc. nadwyżki ponad 2.000 zł; dla III grupy - w tych samych przedziałach zarobkowych - odpowiednio: 55, 20 i 20 proc.

Przewiduje się też wprowadzenie ryczałtowego 300-złotowego dodatku dla żołnierzy zaliczonych do I grupy inwalidów (dotychczas renta zwiększa się z tego tytułu o 240 zł) a dla osób pobierających rentę rodzinną i zaliczonych do I grupy inwalidzkiej - 200-złotowego (dotychczas dodatek wynosił 100 zł).

Zachowana zostanie preferencja (10 proc. renty) dla rent inwalidzkiej z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą wojskową, w stosunku do rent inwalidzkiej z tytułu inwalidztwa nie pozostającego w związku z tą służbą;

w porównaniu ze stanem

obecnym (minimalna podstawa wymiaru renty wynosi 1.200 zł dla inwalidów I grupy w związku ze służbą wojskową, a we wszystkich innych wypadkach 500 zł miesięcznie) stanowi to bardzo istotną poprawę.

Dla zwiększenia rent inwalidzkiej i rodzinnych z tytułu zatrudnienia w Polsce Ludowej przyjmują się 15-letni okres zatrudnienia; renty inwalidzkie I i II grupy wzrosną z tego tytułu o 5 proc., a renty inwalidzkie III grupy i renty rodzinne - o 4 proc. podstawy wymiaru renty.

Przewiduje się, że projektowana podwyżka rent będzie realizowana sukcesywnie począwszy od 1 stycznia 1968 r. w sposób przyjęty dla powszechnego zaopatrzenia emerytalnego.

## Projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin

W zakresie wysokości świadczeń rentowych przyjęto zasady zawarte w projekcie ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym oraz preferencję dla wszystkich rodzajów świadczeń górniczych

w formie 15 proc. zwwyżki, która liczyć się będzie od pełnego wymiaru każdego rodzaju renty przewidzianej w systemie powszechnym.

Przewiduje się, że przy wymiarze nowych górniczych emerytur, rent inwalidzkiej i wdów uwzględniać się będzie nadal pełny staż pracy, a nie tylko staż pracy w Polsce Ludowej.

Przewodniczący Komitetu Pracy i Plac ma określić stanowiska, na których praca związana jest z prawem do renty w wymiarze 1,5-krotnym; ma to na celu zapobieganie sporom, jakie w tym zakresie występują.

## Projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin

Jako preferencję z tytułu zatrudnienia na kolei na stanowiskach uprawniających do dodatku za wysługę lat przyjęto zwwyżkę do 10 proc. wysokości emerytury, renty inwalidzkiej i rodzinnej, wraz ze wzrostem za staż pracy.

Proponowana preferencja będzie zróżnicowana w zależności od zajmowanego stanowiska i charakteru pracy.

Dostosowując projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym kolejarzy do projektu ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym postanowiono m. in. znieść dodatek do renty starszej za każdy rok zatrudnienia na kolei ponad 25 lat i zastąpić go wzrostem emerytury o 1 proc. podstawy jej wymiaru za każdy pełny rok przepracowany ponad powyższy okres, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia wieku emerytalnego, tj. 60 lat przez mężczyznę i 55 lat przez kobietę.

## Kronika wypadków

Na ulicy Armii Czerwonej przy Niełrnianej Antoni S. (Józefa 29) wpadł na bok samochodu ciężarowego w wyniku czego doznał ogólnych obrażeń ciała. Pomocy udzieli mu pogotowie.

Na ulicy Brzezińskiej potrącona została przez nieznaną samochód Helena B. Ofiarę wypadku z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono do Szpitala im. Pirogowa. Świadek tego wypadku prosił się o zgłoszenie się do WKRD MO w Łodzi ul. Władysław Bytomskiej 60 lub telefonicznie na numer 316-62. (2)

## DEPEESZE z ostatniej chwili

W poniedziałek w godzinach wieczornych przybyła do Asuanu radziecka delegacja rządowa z członkami Biura Politycznego KC KPZR, pierwszym wicepremierem K. Mazurowem na czele.

Izraelski agresor dopuścił się kolejnej prowokacji wobec Jordani. Żołnierze Izraelscy ostrzelali w poniedziałek (już po raz czwarty w tym roku) pożyte jordańskie. Po trzech godzinach funkcjonariuszom ONZ udało się doprowadzić do wstrzymania ognia, jednak już w 25 minut później Izraelczycy ponownie rozpoczęli ostrzeżenie w kierunku brzozy Jordani, wprowadzając jednocześnie do akcji samoloty.

3 stycznia rozpoczęły się w Moskwie obrady drugiej sesji stałej komisji radziecko-francuskiej („wielkiej komi-

sji"). Obrady dotyczą sprawy pogłębienia współpracy naukowo-technicznej i gospodarczej oraz rozwoju wymiany handlowej między Francją a ZSRR.

Rząd Cypru wydał zarządzenie wzywające wszystkich mężczyzn, Greków cypryjskich, którzy ukończyli 18 lat, aby od 22 bm. zgłaszali się do odbycia służby w cypryjskiej Gwardii Narodowej.

B. Premier grecki Konstantyn Koljas, który powrócił do Aten z Rzymu, gdzie towarzyszył królowi Konstantynowi, objął w poniedziałek funkcję prokuratora generalnego przy greckim trybunale kasacyjnym.

Podpisano umowę o utworzeniu w stolicy CSRS francuskiego ośrodka informacji naukowo-technicznej i dokumentacji.

## Udane eksperymenty

(D) Dokończenie ze str. 1

pierwszej serii doświadczeń za stosował metodę głębokiej hipotermii, oziębiając przeszczepiane serce do 6 st. Przechowywano je przez kilka godzin w płynnej plazmie ludzkiej lub innych substancjach. W drugiej grupie doświadczeń chirurg użył m. in. aparatu do krążenia pozaustrojowego, aby skrócić czas przerwania krążenia krwi w operowaniu zwierzęcia. W trzeciej serii eksperymentów doc. Turski za stosował m. in. technikę wycinania żywego serca i szybkiego oziębiania go w soli fizjologicznej (temp. 1-2 st. C). Psa, któremu przeszczepiono serce, doprowadzono również do stanu głębokiej hipotermii.

W wyniku kolejnych eksperymentów doc. Turski stopniowo udoskonalił technikę zespawania obcego serca, skracając znacząco czas samego zabiegu.

W zasadzie przebieg każdego takiego doświadczenia, którego przedmiotem jest zwierzę - zarówno od strony technicznej, jak i przygotowania samej operacji - nie różni się warunkami od zabiegu przeprowadzanego u człowieka. Obowiązuja tutaj te same wymagania dokładności, precyzji, esetyki itp. Przy obu zabiegach (wycięcia serca i wszycia go do klatki piersiowej drugiego psa) - asystuje zespół ludzi nie mniejszy niż przy operacji u człowieka.

Opracowana przez doc. Turskiego metoda pozwalała na przeszczepienie serca, które podejmowało ponownie pracę w nowym organizmie. W ten sposób udowodniono, że z punktu widzenia techniki chirurgicznej sposób ten został opanowany przez zespół naszych lekarzy.

Obecnie ośrodek warszawski - po tych pierwszych eksperymentach - przystępuje do dalszych prac badawczych w tej dziedzinie. Instytut Gruźliczy współdziałać będzie z innymi ośrodkami naukowymi, które zajmują się rozwiązywaniem problemów immunologicznych związanych z przeszczepianiem narządów.

Równoległe do tych badań - zarówno w Warszawie jak i we Wrocławiu - prowadzi się doświadczenia na zwierzętach nad przeszczepianiem płuc. Również w tym wypadku badania wydają się rokować powodzenie.

## Chorzy z przeszczepionymi sercami

(B) Dokończenie ze str. 1

krytycznym stanie przez resztę swego życia.

Według drugiego komunikatu ogłoszonego przez klinikę Uniwersytetu w Stanford, stan pacjenta z przeszczepionym sercem Mike Kasperaka nagle się pogorszył, ponieważ doszło u niego do krwotoku z żołądka i jelit.

Ostatni komunikat ogłoszony przez klinikę mówi już, że stan pacjenta jest krytyczny. Krzepliwość jego krwi jest bardzo słaba. Lekarze dokonali transfuzji.

Okazało się również, że wa troba pacjenta nie funkcjonuje dobrze.



Dziś zachmurzenie duże z wieloma przelotnymi i słabymi opadami śniegu. Temperatura minimalna około minus 10 stopni, a w przypadku dłuższych rozpozodeń około minus 15 stopni; maksymalna około minus 8 stopni. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zachodnich.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.

Słońce dziś zajdzie o godzinie 15.50, a jutro wszędzie o 7.48.

(Przypominamy, że imieniny obchodzą dziś Julian i Marcjanna.) (2)

Koleżde MARKOWI MILSKIEMU - kierownikowi Biura Ogłoszeń Łódzkiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” - wyrazy głębokiego ubolewania i serdecznego współczucia z powodu zgonu

# MATKI

składają

DYREKCJA, KOLEŻANKI I KOLEDZY oraz PRACOWNICY BIURA OGŁOSZEŃ

## SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

### Echa niedzieli

● Tenistki stołowe AZS zdo były tytuł mistrza drużynowego Polski. Akademički grały w następującym składzie: Lisowska-Butrym, Lasota, Domagała i Plucińska.

● Hokeiści ZSRR zdobyli pierwsze miejsce w turnieju rozgrywanym w Kanadzie. Drużyna ZSRR w ostatnim spotkaniu przegrała 4:6 ze Szwecją.

● Norweg Fred Anton Maier ustanowił rekord świata w wysięgu łyżwiarskim na 5.000 m, uzyskując czas 7.26,2.

● Drużyna piłki ręcznej Anilany zdobyła Puchar Wyzwolenia Łodzi. Drugie miejsce zajęła kadra młodzieżowa Polski.

● Zakończony został konkurs czterech skoczni. Pierwsze miejsce zajął narciarz Norwegii, Wikola. Polak, Witke zajął 10 miejsce.

● Siatkarki Startu nadal znajdują się na drugim miejscu w spotkaniach ligowych. Prowadzi drużyna Wisły, mając tę samą ilość punktów, ale lepszą od Startu stosunek setów.

## Bokserzy Polski wśród najlepszych w Europie

Miesięcznik „Boks” zamieścił interesującą tabelę dziesięciu najlepszych bokserów Europy.

### Z Białynickim Polscy hokeiści wyjechali do Norwegii

Sezon hokejowy w pełni. Człowieka światowego hokeja przygotowuje się „pełną parą” do Olimpiady, uczestnicząc w szeregu turniejów i rozgrywkach spotkań towarzyskich. Zanim wyjeżdżamy już niespodziankę, w postaci porażki ZSRR ze Szwecją, hokeiści CSRS po niedawnym występie w Moskwie zniknęli z areny międzynarodowej i wystąpią prawdopodobnie dopiero na Olimpiadzie. Wszystkie żyła przygotowani do tej wielkiej imprezy.

Polscy hokeiści otrząsnęli się po chwilowym kryzysie związanym z odwołaniem ich startu na Olimpiadzie i po świątecznej przerwie rozpoczęli sezon międzynarodowy. Wczoraj kadra, wódr której znalazł się także lodzianin Białynicki wyjechała do Oslo na dwa mecze z Norwegami. Zaraz po powrocie z Norwegii polscy hokeiści zmierzają się w trzech meczach z ZSRR. Jedno z tych spotkań odbędzie się 17 bm. w łódzkim Pałacu Sportowym o godz. 18.30.

Należy także zwrócić uwagę na pewną poprawę w polityce zarządu PZHL, zmierzającą do wyeliminowania przypadków nie subordynacji wśród zawodników. Przykładem tego jest decyzja kierownictwa naszej ekipy na mistrzostwach Europy juniorów w Finlandii, na mocy której junior Polonii Bydgoszcz Maćkowiak został odesłany do kraju.

Na marginesie występu naszych juniorów na mistrzostwach Europy dziwią nas trochę zachwyty, jakie wywołało piąte miejsce naszej reprezentacji na tym turnieju. Naszym zdaniem, jest to wynik tylko niezdy, i jeszcze jedna sprawa. Czy w Polsce nie ma dobrego sprzętu hokejowego? Polacy na mistrzostwach Europy startowali na łyżwach niezdatnych prawie do użytku, co skwapliwie podnosili komentatorzy zagraniczni. Czy to nie wstyd? (ms)

## Polscy kierowcy trenują na trasie rajdu Monte Carlo

Część polskich kierowców - reprezentantów na tegoroczny rajd Monte Carlo, przebywa obecnie na jego trasach. Wyjazd naszych zawodników poddyktowany był koniecznością zapoznania się z drogami, a w szczególności z odcinkami specjalnymi, na których za dwa tygodnie trzeba będzie walczyć o jak najlepsze lokaty w tej gigantycznej imprezie. Na trening pojechali: Sobiesław Zasada, Ryszard Nowicki, Antoni Weiner i Adam Wedrychowski.

Polacy przebywać będą na treningu przez ok. 10 dni i powrócą do kraju dopiero ok. 17 bm., a więc zaledwie na dwa dni przed startem do rajdu.

Z doniesień agencyjnych wynika, że na wszystkich trasach rajdu trenuje wielu znanych kierowców. Podkreśla się, że przez dwoma laty - kiedy to za pewne udoskonalenia techniczne zabronione regulaminem imprezy zdyskwalifikowano wiele czołowych załóg - wydawało się, iż rajd Monte Carlo straci na swej atrakcyjności. Wówczas wielu znakomitych kierowców zapowiedziało zbojkotowanie tej

imprezy. Obecnie jednak zapowiedzieli oni znów swój udział w RMC, co oznacza, że rajd nie stracił nic ze swej popularności i będzie miał nadal wspaniałą obsadę.

Agencje określają również olbrzymie zaangażowanie się w tę imprezę największych europejskich firm samochodowych, które zwycięstwo w RMC uważają za najlepszą reklamę dla swych wozów.

Podobnie jak to było w latach ubiegłych, za głównych faworytów uważa się angielskie wozy „Mini-Cooper”, a za ich najgroźniejszych konkurentów francuskie „Renault” i „Citroen”, włoską „Lancia” oraz zachodniemieckie go „Porsche”. Warto przypomnieć, że na wozach tej ostatniej marki pojadą dwie polskie załogi: S. Zasada z J. Dobrzańskim na „Porsche-911” oraz W. Markowski i W. Mrówczyński na „Porsche-912”.

## JAN KUDRA



J. Kudra był przez wiele lat chlubą sportu polskiego. Walczył na wszystkich niemal szachach świata. Uzyskiwał dobre wyniki w wysięgach pokoju, pomyślnie startował na Olimpiadzie w Tokio i na mistrzostwach świata.

W 1966 r. zajął pierwsze miejsce w plebiscycie najlepszych sportowców Łodzi. Jesteśmy przekonani, że i w tym roku

znajdzie się dłań miejsce w pierwszej dziesiątce.

W 1967 r. Kudra zdobył tytuł mistrza Polski na torze. Zajął drugie miejsce w wysięgu górskim o mistrzostwo Polski. Wal nie przyczynił się do wywalczenia przez naszych kolarzy pierwszego miejsca w wysięgach o mistrzostwo spartakiady. J. Kudra startował ponadto w Jugosławii i w Meksyku. Kariera jego nie jest jeszcze skończona. Nie ulega wątpliwości, że w tym roku będziemy mieli niejedną okazję, aby pochwlebnie pisać o tym wyjątkowo pracowitym, sympatycznym i udułnionym kolarzu. (n)

TOTO-LOTEK  
2, 7, 17, 21, 25, 32  
dod. 6

„KUKULECZKA”  
3, 6, 7, 8, 14, 26,  
dod. 5

Made in „Skogar“ zobowiązuje

# Dwie strony medalu...

przyznano również prawo do opatrywania wykonywanych przez nią sandałów, przeważnie letnie. Jedynie 25 proc. rocznej produkcji stanowią buty całosezonowe. Już obecnie spora część obuwia ze „Skogaru“ jest sprzedawana za granicę, ale zakład czyni dalsze wysiłki, aby powiększyć swoją eksportową rangę. Z krajów zachodnich do głównych odbiorców butów „Skogaru“ należą Anglia, Belgia, Holandia. Anglicy złożyli ostatecznie zamówienie na 95 tys. par półbutów ze skór nabukowych, są także zapowiadają uzyskanie ofert na owe śliczne „medalowe“ sandały. Jednym z nowych, aktualnie zdobywanych rynków zbytu jest Australia, dokąd wysłano już pierwszą „informacyjną“ partię łódzkiego obuwia.

„Skogar“ jest zakładem pracującym wyłącznie dla pań. Robi się tu tylko obuwie damskie, przeważnie letnie. Jedynie 25 proc. rocznej produkcji stanowią buty całosezonowe. Już obecnie spora część obuwia ze „Skogaru“ jest sprzedawana za granicę, ale zakład czyni dalsze wysiłki, aby powiększyć swoją eksportową rangę. Z krajów zachodnich do głównych odbiorców butów „Skogaru“ należą Anglia, Belgia, Holandia. Anglicy złożyli ostatecznie zamówienie na 95 tys. par półbutów ze skór nabukowych, są także zapowiadają uzyskanie ofert na owe śliczne „medalowe“ sandały. Jednym z nowych, aktualnie zdobywanych rynków zbytu jest Australia, dokąd wysłano już pierwszą „informacyjną“ partię łódzkiego obuwia.

„Skogar“ jest zakładem pracującym wyłącznie dla pań. Robi się tu tylko obuwie damskie, przeważnie letnie. Jedynie 25 proc. rocznej produkcji stanowią buty całosezonowe. Już obecnie spora część obuwia ze „Skogaru“ jest sprzedawana za granicę, ale zakład czyni dalsze wysiłki, aby powiększyć swoją eksportową rangę. Z krajów zachodnich do głównych odbiorców butów „Skogaru“ należą Anglia, Belgia, Holandia. Anglicy złożyli ostatecznie zamówienie na 95 tys. par półbutów ze skór nabukowych, są także zapowiadają uzyskanie ofert na owe śliczne „medalowe“ sandały. Jednym z nowych, aktualnie zdobywanych rynków zbytu jest Australia, dokąd wysłano już pierwszą „informacyjną“ partię łódzkiego obuwia.

„Skogar“ jest zakładem pracującym wyłącznie dla pań. Robi się tu tylko obuwie damskie, przeważnie letnie. Jedynie 25 proc. rocznej produkcji stanowią buty całosezonowe. Już obecnie spora część obuwia ze „Skogaru“ jest sprzedawana za granicę, ale zakład czyni dalsze wysiłki, aby powiększyć swoją eksportową rangę. Z krajów zachodnich do głównych odbiorców butów „Skogaru“ należą Anglia, Belgia, Holandia. Anglicy złożyli ostatecznie zamówienie na 95 tys. par półbutów ze skór nabukowych, są także zapowiadają uzyskanie ofert na owe śliczne „medalowe“ sandały. Jednym z nowych, aktualnie zdobywanych rynków zbytu jest Australia, dokąd wysłano już pierwszą „informacyjną“ partię łódzkiego obuwia.

## Blżej... polskiej nogi

Co ciekawe to fakt, że owe eksportowe buty, przedmiot cichej zazdrości krajowych klientów, ze względu na lepszą jakość i staranność wykonania, zbliżają się coraz bardziej do... polskiej nogi. Jak informuje dyrekcja, zakłady starają się bowiem przyjąć taki kierunek wzornictwa, który zapewniłby eksportowym butom popyt także na rynku wewnętrznym. Zdaniem „Skogaru“ eksport podnosi również standard całego obuwia, jako że nie tylko buty eksportowe, ale coraz częściej i te przeznaczone dla krajowego odbiorcy wykonuje się na najmodniejszych zagranicznych kopytach.

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

W jednym z oddziałów „Skogaru“ oglądaliśmy świeżo zainstalowaną, nowoczesną maszynę angielską do tzw. ćwiekowania pięt. Pozwala ona na uformowanie idealnego kształtu tej nerwającej części obuwia i jego doskonałe wykończenie. Ową ciekawą, automatyczną superszewcę to zaledwie niewielki krok w stronę koniecznego umocnienia zakładu. Praktycznie jednak rzecz biorąc, jakaś szerzej

pojęta modernizacja nie miałaby właściwie sensu w obecnych, starych murach. Gruntowna przebudowa nadwrezonej czasem rudery kosztowałaby znacznie więcej niż postawienie nowego obiektu.

## Fabryka dusi się w ciasnocie

Zmurszałe, drewniane stropy wykluczają wstawienie na piętra cięższych maszyn i rozpoczęcie np. sezonowej produkcji poszukiwanych kozaczków lub botków. Brak jest magazynów. Te obecne, pękające w szwach, mieszczą się w... dawnych stajniach. Sztuczna skóra, która powinna być przechowywana w pomieszczeniach z klimatyzacją, leży w prowizorycznych barakach. Wentylacja jest niewystarczająca, robotnicy z coraz większym trudem obywają się bez szatni, jadalni, natrysków...

I tak powoli doszliśmy do drugiej strony medalu. Owa dwuznaczna opinia zaczyna się sprawdzać w całej pełni. Dobry „Skogar“ — ceniony eksporter, targowy medalista, okazuje się wyjątkowo złym zakładem — mającym podobno „najgorsze warunki pracy spośród większości fabryk obuwicznych w Polsce“.

Nie znam wprawdzie wszystkich zakładów tej branży, ale z pewnością nie ma w tym gorzkim stwierdzeniu dyrekcji „Skogaru“ wiele przesady. Równie dobitnie nakreślił bowiem sytuację dyr. techniczny Zjednoczenia Przem. Skórzanego: — „To zakład, który zaprzecza wszelkim zasadom właściwego prowadzenia produkcji. Ze względu na szczupłość hał, nie ma np. mowy o prawidłowym ustawieniu taśmy, brak miejsca na dobre przygotowanie produkcji eksportowej — pakowanie, segregowanie itp., nie ma nawet pomieszczenia, w którym można by zorganizować jakąś porządną ekspozycję produkowanych w „Skogarze“ butów i zaprezentować ją zagranicznym kupcom...“

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

Sumując wszystkie kłopoty i zale pytaliśmy w zakładach i zjednoczeniu, jak długo jeszcze potrwa obecny stan rzeczy. Okazuje się, że koncepcję rozwiązania problemu już wybrano: nowy i nowoczesnie zaprojektowany za-

kład (jednym z dyskusowanych rejonów lokalizacji obiektu jest Teofilów), którego budowa rozpocząć się ma najprawdopodobniej w roku 1970 i zostanie zakończona w przyszłej 5-letce. Przygotowaniem dokumentacji zajmie się w roku przyszłym krakowskie Biuro Projektów Przem. Skórzanego. Nowy zakład pomyślany jako tzw. „inwestycja odtworzeniowa“ — ma być swego rodzaju „wizytówką“ i wzorcem zakładów przemysłu obuwicznego: świetne warunki pracy, komplet nowoczesnych maszyn, modelarnia, doskonała wentylacja itp., itd.

Nareszcie. Z całą pewnością obecny stan fabryki, jej eksportowe osiągnięcia i ciekawe produkcyjne ambicje uzasadniają w pełni starania o taką inwestycję. Problem jest tylko jeden — oto wobec perspektywy wielu lat oczekiwania na przeprowadzkę do nowych budynków (chyba żeby udało się przyspieszyć budowę?) trzeba komiesięcznie i szybko pomyśleć o jakim takim podleczeniu starych. Pochwały, wyróżnienia i dyplomy to tylko jedna strona medalu. Natomiast pracownicy „Skogaru“ znacznie częściej oglądają tę drugą...

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

## Tokijskie kontrasty



Nowy, 147-metrowy, 36-piętrowy wieżowiec tokijski, którego budowa wkrótce zostanie ukończona, wyrasta wysoko ponad okoliczne domy, stanowiąc najwyższy kontrast z zabytkową bramą Pałacu Cesarskiego (na zdjęciu). CAF — Hoydo

- Miliard analfabetów
- Złe prognozy dla Johnsona
- USA: stały wzrost przestępczości
- Tunel pod Kanałem La Manche znów aktualny

Przeszło miliard mieszkańców kuli ziemskiej — dwie piąte ludności świata — nie umie ani czytać, ani pisać — oto wniosek byłego wyższego urzędnika brytyjskiego ministerstwa kolonii, sir Charlesa Jeffriesa, którego książka, zatytułowana „Analfabetyzm — problemem ogólnościowym“, ukazała się ostatnio w Nowym Jorku. Wskazując, że między rokiem 1961 a 1966 ilość analfabetów na świecie wzrosła o około 200 milionów, autor utrzymuje, że jak do tej pory próby walki z tym zjawiskiem kończą się nieuchronną porażką. Jeden z jego wniosków dotyczy utworzenia w łonie poszczególnych rządów specjalnych ministerstw do walki z analfabetyzmem w krajach rozwijających się.

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

Najpopularniejsza wróżka turecka, „Siostra Gurcu“ przepowiedziała na przełomie 1967 i 1968 roku, że prezydent Johnson przegra tegoroczne wybory prezydenckie. Staruszka mieszkająca w mieście Diyarbakir, w Turcji wschodniej, publikuje swoje przepowiednie na łamach dziennika „Milliyet“. Redakcja utrzymuje, że w latach poprzednich udało jej się przepowiedzieć za-

zaniem Sądu Najwyższego jest to rażące pogwałcenie Konstytucji USA. Dekret wprawdzie też wysokość kary za szereg przestępstw, ograniczając swobodę orzekania sędziów, co dziennik „Washington Post“ nazwał „barbarzyńskim i bezsensownym“.

Oba te postanowienia stanowią mającym za doświadczenie wysuwającym przez opinię publiczną postulatami ograniczenia wzrostu przestępczości, nie wręcz usunięcie korzeni zła, ale przez zastrzeżenie represji i zwiększenie władzy policyjnej. Już w wyborach 1964 r. hasło „Safety in the Streets“ (Bezpieczeństwo na ulicach) zajmowało poczesne miejsce w kampanii propagandowej. Należy jednak wątpić, czy droga do jego realizacji prowadzi poprzez ograniczenie swobód obywatelskich i przymykając oczu na łamanie praworządności przez policję. Rezygnacja z weta prezydenckiego odnośnie dekretu obowiązującego w dystrykcie Kolumbia jest również podyktowana względami wyborczymi.

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Plany dotyczące stworzenia połączenia lądowego między Wielką Brytanią a Francją licza już z górą 200 lat. Przed 160 laty zajmował się nimi Napoleon, jed-

Pierwszą opinię o „Skogarze“ — czyli łódzkich Zakładach Przemysłu Skórzanego, usłyszałem w nieco zaszyfrowanej formie: „To wyjątkowy zakład w kraju“. Dlaczego — pytam — taki dobry czy taki zły? „I jedno i drugie“ — padła odpowiedź. Cóż — pomyślałem sobie — obejrzymy więc dokładnie obie strony medalu...

Łódzcy szewcy ze „Skogaru“ nie mają tradycji Chejmkę, czy Gowałdowa. Ot, po prostu robią buty, tyle tylko, że bardzo chcieliby te buty robić dobrze. Czy im się to udaje? Wprawdzie niejedna płacząca na odciski pani dorzuciłaby tu chętnie swoje gorzkie trzy grosze, ale...

Zgromadzona w dyrekcji kolekcja „trofeów“ przynależnych zakładom za wysoką jakość i estetykę produkowanego obuwia, powiększa się z każdym rokiem. Do dyplomów ministra handlu wewnętrznego przybyły także medale zdobyte na Targach Krajowych w Poznaniu — srebrny, za półbuty damskie, w roku 1966 i złoty, za sandały, uzyskany jesienią ub. roku. W tym roku fabryce

## Jazz przy... borowaniu zębów

Czy leczenie zębów musi być związane z bólem? Czy każda wizyta u dentysty zawsze będzie napać strachem? Postępy nauki w tej dziedzinie zdają się rokować przyjemne dla pacjentów zmiany.

Już dziś stomatolog dysponuje środkami umożliwiającymi zmniejszenie lub całkowite zlikwidowanie bólu przy skomplikowanych nawał operacjach szkieletu. Miejsce wniecierpliwie rozwrotek nowokainy, wprowadzenie do zęba środków przeciwbólowych, wreszcie ogólna narkoza przy poważniejszych zabiegach — to metody rozpowszechnione już dość szeroko.

Postrach pacjentów — maszyn do borowania zębów — również przekształca się w kierunek zapobiegania bólowi i nieprzyjemnym odczuciom. Po stop nauki doprowadził do tego, że w nowoczesnych szybkoobrotowych maszynach borem obraca się z prędkością aż 300 tysięcy obrotów na minutę. Przy takiej szybkości uczucie bólu właściwie nie istnieje. Zastosowanie takiej aparatury na skalę masową zależy jednak od szerszego rozwinięcia produkcji przemysłowej tych szybkoobrotowych maszyn do borowania.

W tym czasie leczenia zębów, metoda ta została z powodzeniem zastosowana w Akademii Wojskowo-Medycznej im. Kirowa w Leningradzie oraz w niektórych klinikach Moskwy, Kijowa i innych miast. (H. G.)

## Motociekawostki

KAMIZELKI „RATUNKOWE“

W NRF specjalnie dla pań wypuszczone kamizelki papierowe z odbłaskowymi rysunkami np. opony, klucza francuskiego, pompki samochodowej. Zmotoryzowana pięć piękna nakłada je na siebie w chwilach, kiedy potrzebuje na drodze męskiej pomocy. Rysunki mają w przybliżeniu określać jej rodzaj...

ZEBRY W OP-ART?

W niektórych miastach Australii wprowadzono tytułem próby białe-czarne „zebrzy“ na jeźdźcach, przy czym pasy nie są proste, ale falujące i różnej szerokości. Przyciąga to ponoc oko jak op-artowskie malowidła i kierowcy wcześniej niż przy „zebrach“ tradycyjnych zwalniają szybkość.

## Kłopoty z rozwojem czyli przyszłość łączników

By włączyć potężny silnik pobierający wielkie ilości energii, nie wystarczy zwykły „pstryczek“. Potrzebne są specjalne urządzenia, a co za tym idzie wylania się konieczność ich konstruowania i ciągłego udoskonalania.

Zajmuje się tym Ośrodek Rozwojowy Łączników Niskonapięciowych, działający w Łodzi w ramach Zakładów Aparatury Elektrycznej „Elester“, a pracujący na zlecenie Zjednoczenia Przemysłu Maszyn i Aparatury Elektrycznej, a także innych, pokrewnych zakładów. Zasadniczym jego zadaniem jest badanie prototypów przed podjęciem produkcji seryjnej. Wyrzutowe badanie serii wytwarzanych już aparatów oraz przygotowanie nowych konstrukcji a także rozwiązywanie wnikaających się problemów technicznych i technologicznych.

Niezbędnie wiele jest takich dziedzin techniki, w których nie wszystko da się teoretycznie przewidzieć i obliczyć. Do takich należy właśnie projektowanie łączników elektrycznych. Nic też dziwnego, że w ośrodku, w specjalnym bunkrze, dzień i noc te właśnie łączniki są włączane i wyłączane, po kilkaset tysięcy, a nawet milionów razy. Oczywiście automatycznie, bez udziału człowieka. Bada się ile włączają wytrzymałość, jak zachowują się poszczególne ich części...

Znaczną część produkowanych w kraju tego typu aparatów, przeznaczoną jest na eksport. Chodzi więc o to, by jakość tych łączników była możliwie najwyższa i dorównywała produkowanym przez firmy zagraniczne.

Tymczasem zarówno ośrodek, jak i cały przemysł, natrafiają na poważne, czasem wręcz zdawałoby się niemożliwe do pokonania, trudności związane głównie z zaopatrzeniem w potrzebne surowce i materiały. Ośrodek i przemysł potrzebują surowców najwyższej jakości, ale w niewielkich ilościach. Dotyczy to zarówno elementów metalowych, jak i np. tworzyw sztucznych. (Pewne nowe konstrukcje nie mogą doczekać się seryjnej produkcji lub nawet prób prototypów, z powodu właśnie braku odpowiednich materiałów).

Dla luty, „obracającej“ setkami ton, przemysł, który po trzebieże miesięcznie 500 lub 1.000 kg jakiegoś wyrobu nie jest w ogóle partnerem do rozmów.

Ośrodek, po długich „walkach“, spowodował w ub. roku podjęcie w kraju produkcji nowoczesnych materiałów stykowych, to znaczy takich, z których wytwarzane są elementy kontaktujące w aparaturze łącznikowej. Bedzie więc w tym zakresie lepiej. Ale oia gle pozostaje nie rozwiązana sprawa narzędzi potrzebnych zarówno do wytwarzania prototypów, jak i później do produkcji na skalę przemysłową.

W tej dziedzinie także przydałby się w kraju jakiś producent narzędzi nietypowych. Producent dobrze zorganizowany, tak by na wyniki jego pracy nie trzeba było czekać miesiącami.

Te i inne jeszcze problemy czek

# „Babki” — na budowach

Na budowie chodzą w kufajkach (... — wygląda pani jak miłość produkcyjna!). Buty gumowe wciągają na modne wzorzyste rajstopy w ostatniej chwili, już w samochodzie. Mimo wybitnie męskiego zawodu, pozostają po czubki wylakierowanych paznokci — kobietami. „Zrobione” czyste, ładne fryzury, eleganckie sweterki. Swoim wyglądem zaprzeczają wyobrażeniu jakie można sobie z literatury i życia, wyrobić o kierowniku budowy. Cała ta piątka: M. Wroslawa Szeferowa, Sylwia Kozulska, Izabela Bartczak, Janina Wrobel i Elżbieta Olejniczak — niektóre z tytułem inżyniera budowlanego, niektóre — technika — to właśnie kierowniczki budów — „pierwsze po Bogu” na pięciu łódzkich budowach.

Szefowe, kierowniczki, dyrektorowe — tak je nazywają podwładni. Smiesznych, złośliwych przydomków, „męskie zalogi” nie miały ani okazji ani potrzeby im nadać. Cała piątka reprezentuje „jedynekę” — w oficjalnej nomenklaturze Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, najbardziej sfeminizowane, acz nie zniewieściane, przedsiębiorstwo budowlane.

— Dotąd chodziliśmy na baby, a teraz przez baby zedziemy na dziady — oznajmił prywatnie jeden pan z dyrekcji. Jest to jednak zdanie nawet prywatnie nie podzielane przez głośnielca. Panie mają balagan w torebkach, ale...

## „PORZĄDEK NA BUDOWACH

Dyrekcja nie analizuje wprawdzie porządków na budowach pod kątem płci kierowników, ale wszyscy przyznają, że tam gdzie rzadziej kobiety, jest nieco inaczej. Rzecz to zresztą znana. Balagan nie zauważony u kierownika — mężczyzny, staje się rażący u kobiety i zwróci uwagę nawet tych, którzy oznajmili mi, że „kobieta na budowie nie jest dla mnie kobieta”. Nie jest kobietą, ale wiadomo, że prędzej dojdzie do porozumienia z panami — inwestorami, panami — inspektorami nadzoru, panami — z wydziału architektury, bo tam gdzie diabeł... etc.

Pani Szeferowa pracuje w wykonawstwie już 17 lat. Od 15 lat kieruje budowami. Jest nie tylko pierwszą łódzianką-budowniczą, ale jedną z najstarszych kierowniczek budów w Łodzi. Oficjalnie wymaga się od niej tyle co od mężczyzny. Faktycznie więcej nawet, bo... lepszej niż u mężczyzny pracy. A więc — nie normowanego dnia pracy, zarwanych nocy i odkładania urlopu (w tej chwili ma 4,5 miesiąca zaległego urlopu). Konia z rżędem temu, kto mi wskaże w Łodzi dyrektora z „brań z budowlanej”, który na sta-

nowisku kierownika budowy wytrzymał 15 lat.

Stwierdzono także, że kobiety oddają domy lepiej wykończone. Patrzy na budowę przez siebie mieszkania z punktu widzenia przyszłych użytkowników. Na niepowodzenia reagują po mesku. Wobec pechowych sytuacji — np. zalanie budynku w dn'u poprzedzającym jego odbiór — kierowniczka budowy nie zalewa się, zwyczajnie po babsku, łzami. Cała piątka w takich sytuacjach bierze

się w garść i robi wszystko, co może, by wyjść z impasu.

## BUDOWA — NIE WERSAL...

...jak świat światem, na budowach używano „lacin”. Podwładni naszych znajomych nie stali się w słowie bardziej eleganccy z chwilą przejścia pod damskie rządy. Ale starają się nie rzucać pietrowymi wiazankami przynajmniej w ich obecności. Większość naszych rozmówców nie musi uciekać

## Mleko w ćwiartkach dla łódzkich szkół

Dzięki mleku rosną i rozwijają się ośeski, nabierają siły i zdrowia dorośli. Dlatego też dorośli powinni pić go co najmniej pół litra, a dzieci trzy czwarte litra dziennie. Mało jest bowiem napojów o tak cennych i wszechstronnych wartościach odżywczych. Tłuszcz jego zawiera witaminę A i D. Nawet w mleku odłuszczonego pozostają nadal inne cenne składniki jak wapń, biotyna, cukier oraz witaminy.

Picie białego napoju jest więc i teraz bardzo zalecane przez lekarzy-dietetyków. Nie dziwnego, że akcja „Szklanka mleka w szkole” jest tak najbardziej popierana przez władze oświatowe naszego miasta. Do tej pory jednak mleko nie dociera do każdego ucznia. 92 szkoły kupują go codziennie 4 tys. litrów w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. Można więc przyjąć, że ok. 15 tys. dzieci pije ten odżywczy napój. Liczba ta jest może nieco większa, ponieważ niektóre szkoły kupują mleko w mniejszych ilościach z pobliskich sklepów, ale na pewno nie jest to ilość imponująca.

W rozmowie z kierownikami i nauczycielami szkół podstawowych — bo o te nam szczególnie chodzi — staliśmy się dociec, co jest przyczyną hamującej akcję. Z wypowiedzi wynika, że poważną i chyba dominującą rolę odgrywa tu stosunek rodziców, którzy stając przed ewentualnością uiszczenia miesięcznej opłaty w wysokości ok. 20 zł uważają ten wydatek za zbyt duży. Zdaniem części rodziców, dziecku wystarczy to mleko,

które spożywa w domu. Oczywiście jest to pogląd jał najbardziej błędny. Nawet jeśli dziecko przed wyjściem do szkoły wypije na śniadanie kubek kakao czy białej kawy, szklanka mleka podczas nauki w szkole ma dla jego organizmu duże znaczenie m. in. w regeneracji sił.

Obecnie w zimie dzieci otrzymują w szkole mleko gorące. Toczona rozmowa z Okręgową Spółdzielnią Mleczarską przy ul. Sienkiewicza dotycząca zorganizowania tam tzw. szkolnej linii produkcyjnej. Dzięki temu do szkół docierałoby mleko w ćwiartkach, nie wymagające gotowania a tylko podgrzewania. Aby rozpoczęcie takie butelkowanie gwarantowanego wysokokalorowego napoju, spółdzielnia wymaga jednak zapotrzebowania dziennego na co najmniej 5 tys. litrów.

Wiadomo nam, że w Warszawie udało się zorganizować taką „szkolną linię” wyjdzie się więc, że i u nas byłoby to możliwe do wykonania.

W. KASPRZAK

się do słownych awantur, wyzwiąsk itp. W chamstwie widzą wyjście tylko ludzie, którym nie staje innych argumentów. A kobiety z „Jedynki” to fachowcy. „Są tacy, którym wymyślenie podobno pomaga. Ale ordynarne podejście z nieroba i piątka jeszcze nigdy nie zrobiło porządnego pracownika”. Stosunki z majstrami, podwładnymi, technikami układają się bardzo dobrze. Okazuje się, że można się obejść bez alkoholu. Na „damskich budowach” się nie pije — chyba że... czasem, po kryjomu, w odległej pakamerze. Na imieniny szefowej wręca się kwiatki, a szefowa czestuje tak jak wszędzie, w biurze czy w laboratorium... cukierkami.

## SATYSFAKCJA...

...taka namacalna, konkretna na widok własnego dzieła stojącego pod dachem, za mieszkalnego potrzebnego ludziom — to argument, który najczęściej padał w rozmowie o olusach zawodu. Ruch, zmiana, nowość, kontakty z ludźmi — to momenty, które zadecydowały o wyborze. Już w technikum czy na politechnice, każda z nich widziała siebie nie w biurze projektów czy dziale inwestycji, ale właśnie na budowie. Czy widza przyszłość swoich dzieci w budownictwie? — Synów — owszem... czemu nie, córek — za skarby, nigdy!

Minusy? Brak czasu na cokolwiek poza pracę. Ograniczenie życia towarzyskiego. Kobiety pracujące dłużej w tym zawodzie, bardzo starają się — w rzadkich momentach wytchnienia po pracy, przestać kierować, nie narzucać swego zdania, apodyktycznie, nie decydując. Czy im się to udaje? Nie wiedzą.

Ich mężowie na ogół nie pracują bezpośrednio w wykonawstwie i nie kierują. To bardzo rozsądnie — dwóch kierowniczek w jednym stadle — to rzecz nie do wytrzymania... Dla mężczyzny, oczywiście.

ALINA PONIATOWSKA

## ★ 28 bm. spotkanie z Mikołajem ★ „Mocne uderzenie” — schodzi ze sceny



Jak już informowaliśmy — na życzenie rodziców — „Dziennik Łódzki” i Teatr Powszechny organizują 28 stycznia o godz. 11 dodatkową piątą z kole! — spotkanie z Mikołajem na bajce pt. „Tajemnica starej wierzby”. Jest jeszcze kilkadziesiąt biletów w kasie teatru, czynnej w godz. 10-13 i 16-19.

Na przedstawieniu dzieci otrzymają — na podstawie bonów wykupionych przez rodziców — noworoczne podarki. Dodatkowo 5 upominków losowanych będzie na kupony „Dziennika”. Będziemy je zamieszczać w tygodniu poprzedzającym spotkanie. Miłośników teatru — szcze-

gólnie młodzież — informujemy, że w styczniu schodzi ze sceny Teatr Powszechny sztuka T. Williisa „Mocne uderzenie”. Najbliższe jej przedstawienie odbędzie się 10 i 14 stycznia. (w.)

Na zdjęciu: scena z bajki pt. „Tajemnica starej wierzby” z M. Szewczykiem, R. Zuchowskim i B. Wiśniewskim.



## PONIEDZIAŁKOWE PRZYJĘCIA...

...w śródmiejskim kwatunku były wczoraj rekordy frekwencji. O godz. 16 zastaliśmy jeszcze kilkadziesiąt osób oczekujących w idealnej kolejności do kierownika wydziału, jego zastępców i poszczególnych pracowników. Bezpłatnie przyczyną wzmożonej ilości interesantów są wywieszone listy przydziału mieszkań na rok 1968. Znalazło się na nich 210 nazwisk. Interwencje dotyczą przeważnie nieumieszczenia na liście lub próbie o przyspieszeniu terminu otrzymania mieszkania. Do godz. 17 przyjęło ogółem prawie 270 osób.

## STADAMI...

...chodzili wczoraj łódzkie tramwaje. Byliśmy świadkami jak o godz. 16.45 na ul. Kilińskiego gonili się jadąc w kierunku Placu Niepodległości dwie „czwórki”, „22” i „1”.

## NASZ BAL...

...pod tym hasłem bawiło się wczoraj wesoło w MDK prawie 800 dzieci nauczycieli. Hu ragany śmiechu towarzyszyły oglądaniu mini cyrku, w którym popisywały się pleski umiarkowane i rozróżniające znaki drogowe, a małpka figlar nie stawała na głowie. Dzieci tańczyły w kolorowych czapkach a niektóre nawet w barwnych strojach. Przed Pałacem Młodzieży stał autokaf o nazwie Wsządobyłki. Przyjechały nim na tę zabawę dzieci z Końskich.

## Z ŻYRARDOWA...

...nadszedł wczoraj do sklepu Inarskiego transport pleknych kolorowych obrusów drukowanych w barwne wzory. Niestety, wciąż jeszcze nie nadeszły zapowiadane od dawna akurcwe firany na okna. Otrzymał natomiast duży wybór kolorowych tkanin dekoracyjnych. Bezskutecznie zarówno w tym sklepie, jak i innych łódzianki szukają ręczników frote.

## NA DWORCU ŁÓDZ FABRYCZNA...

...o godz. 16.30 było pusto przy kasach, natomiast rojno w miejscowej restauracji. Gości witaly białe czyste obrusy i duży wybór zakąsek w bufecie. To nam się podobało.

## RUCH...

...był wczoraj po obiedzie w urzędach pocztowych. Między godz. 15 a 16 zarówno przy okienkach Poczty Głównej jak i w urzędzie przy ul. Zachodniej, róg Kościuszki w kolejkach stało po kilkanaście osób. Obsługa była dość szybka, ale mimo wszystko trzeba było stracić w rzędku 10-15 minut. (Kas)

## Poradnie i kluby ŁDK

W ŁDK zorganizowany został nowy — eksperymentalny w skali kraju — dział upowszechnienia filmu i fotografii. Jego zadaniem będzie m. in. kształtowanie kultury filmowej wśród odbiorców. W

tym celu przy ŁDK zorganizowane zostały trzy nowe poradnie: psychologiczno-filmowa, filmowo-telewizyjna oraz fotograficzna. Pierwsza z nich uruchomiła informator aktualności kin łódzkich. Nie zorientowani w recenzjach i czasopiśmie fachowych kinoman, będzie mógł poradzić się telefonicznie pod numerem 329-46, pod którym tytułem z repertuaru kin, kryje się komedia, dramat, epopeja historyczna itp. i zgodnie z nastojem oraz zainteresowaniami, łatwiej dokona wyboru.

W poradni filmowo-telewizyjnej, w każdą środę w godzinach od 15-17, dyżurny teoretyk filmu w pokoju nr 302 udziela konsultacji w zakresie stosowania filmu i telewizji w szkole oraz w pracy poszczególnych placówek kulturalnych. Poradnia fotograficzna czynna jest w każdy piątek od godz. 17 do 19.

Kolejną formą działalności nowo powstałego działu będą cykliczne przeglądy filmowe oraz spotkania z twórcami filmów. Pierwszy przegląd, poświęcony był dorobkowi „Semafora”. W przygotowaniu jest cykl projekcji poświęcony znanym twórcom — absolwentom łódzkiej PWSTF. Nowy dział ŁDK rozszerza także dotychczasową działalność klubową. Obok istniejącego już Amatorskiego Klubu Filmowego — w którym powstało dotychczas na wąskiej taśmie około 100 filmów — oraz Dyskusyjnego Klubu Filmowego, zorganizowano nowy klub Fotografiki Amatorskiej. M. Kr.

## Komunikacja zimą

- DLACZEGO TRAMWAJE JEZDZA STADAMI?
- ZAKŁADENIA W KURSOWANIU MIEJSKICH ŚRODKÓW LOKOMOCJI

— na te i inne pytania naszych Czytelników odpowiadają będą

w czwartek, 11 stycznia w godz. 13-14.30 przy NTU 303-04

**mgr Czesław Krutow**  
dyrektor Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej

**inż. Lucjan Grzelakowski**  
naczelný inżynier MPK

## Tkaniny Grupy ATE

W naszej włókienniczej Łódź — działa — przy spwarzając miastu chrwały — kilkuset artystów. Rzecz jednak charakterystyczna, że do niedawna nie uformowała się tutaj specjalna grupa artystów tkaczy: a przecież praktyka mówi, że i w tej dziedzinie plastycy łódzcy mają wiele do powiedzenia!

Witamy też powstanie takiego zespołu — Grupy ATE-Łódź. A jaka była jej geneza? Na ten temat mówi utalentowana plastyczka Danuta Mackiewicz-Sienkiewicz, której dziełem są m. in. piękne gobeliny zdobiące dziesiątek „Łódź”.

„O potrzebie zorganizowania w naszej włókienniczej Łódzi osobnej grupy artystów-tkaczy dyskutowaliśmy już dawniej. Braliśmy też udział zarówno w wystawach krajowych jak i zagranicznych: w Tampere, Oslo, Kopenhadze, Holandii, NRD a także w roku ub. w Brukseli, gdzie wystawa łódzka otrzymała zaszczytną nagrodę krytyków. Ale dopiero w jesieni roku 1967 stworzyliśmy oficjalnie taką grupę pod nazwą ATE-Łódź.

Głównym celem naszej współpracy są poszukiwania warsztatowe prowadzące do uzyskania oryginalnych rozwiązań plastycznych, przy czym nie zamierzamy słowem rzyć jakiejś specjalnej szkoły. Przeciwnie!

Każdy z nas ma możliwość zachowania swej indywidualności artystycznej a i eksperymentowania na swojej ręce”.

A jakie są rezultaty tej współpracy? Świadczy o tym dowodnie tkaniny eksponowane na wystawie w Muzeum Historii Włókiennictwa,

która otwarta została w dniu wczorajszym w obecności władz partyjnych, miejskich i licznych reprezentatów łódzkiego świata artystycznego.

Członkowie Grupy ATE: Stanisław Kowalski, Zofia Litak, Danuta Mackiewicz-Sienkiewicz, Anna Oleczyk-Kocikowa, Cecylia Siótkowska, do których dołączyli się Kazimiera Frymark-Błaszczak oraz Bolesław Tomaszewicz. To prawie wszyscy absolwenci Łódzkiej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Artysty ci nie tylko sami wykonują projekty, ale również i projekty te realizują sami przy zastosowaniu zarówno materiału tradycyjnego jak i tkanin sztu-

cznych (sżalu), dających często efekty niezwykle ciekawe.

Na wystawie zaprezentowano typowe tkaniny ścienne (gobeliny), a tylko jeden dywan. Za to niezwykle szerokie jest zastosowanie różnych konwencji ornamentacyjnych, zaczawszy od tych, które są właściwe dla klasycznego gobelinu figuralnego aż — poprzez szeroko potraktowane stylizacje — do gobelinu abstrakcyjnego.

Wysoki poziom artystyczny ekspozycji pozwala nam zorientować się w osiągnięciach i możliwościach nowo powstałej Grupy ATE, której życzymy wielu dalszych sukcesów!

M. JAGOSZEWSKI

## Nowe urządzenia w gabinecie psychotechnicznym MPK

Jak już informowaliśmy, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zorganizowało kilka miesięcy temu gabinet badań psychotechnicznych dla kierowców, motorniczek, monterów sieci trakcyjnej oraz wielu innych osób pracujących na trudnych i odpowiedzialnych stanowiskach.

Powoli — przewyżczając wiele trudności — uzupełnia się wyposażenie gabinetu w potrzebne urządzenia. I tak — jak nas o tym poinformowała mgr Czesława Cegiela, kierowniczka gabinetu — placówka wzbogaciła się ostatnio o aparat do badania napięcia emocjonalnego i precyzji ruchów ręki u kierowców, przy rząd do badania wrażeń optycznych i aparat do badania makSYMALNEGO i dowolnego tempa pracy.

Brygada racjonalizatorska

## Zimowe manewry techniczne

Podobnie, jak i w latach ubiegłych, w lutym odbędą się III zimowe manewry techniczne ZHP, których organizatorem jest Krag Instruktorów ZHP przy WAM i Komenda Chorągwi Łódzkiej ZHP. Szkolenie uczestników prowadzone jest przez oficerów specjalistów z WAM.

W czasie tegorocznych manewrów na każdej trasie znajdzie się śladem punktów kon-

trojnych o specjalnościach: terenoznawstwo, łączność, strzelanie sportowe oraz specjalności chemiczne, sanitarne, sprawnościowe i ogólnoharcerskie. Nowością tegorocznych manewrów będzie konkurs pod nazwą „Historia Ludowego Wojska Polskiego”. W konkursie hufiec reprezentowany będzie przez 4-osobowy zespół wytypowany z uczestników manewrów. (J. Kr.)



— Nie potrzebuje pan wspólnika do nadmuchiwania baloników?

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Straż Pożarna 08
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11

TEATRY

TEATR WIELKI godz. 19
„Zemsta nietoperza”
TEATR POWSZECHNY
g. 15.30 „Klub kawale
rów”, g. 19.15 „Radzi
wił, Panie Kochanku”
TEATR JARACZA (w sa
li ul. Moniuszki 4-a)
g. 15, 18 „Mój biedny
Marik”
TEATR NOWY g. 19.15
„Damy i huzary”
MAŁA SALA godz. 20
„Skiz”
TEATR 7.15 godz. 19.15
„Zielony gil”
OPERA godz. 19
„Niedziela w Rzymie”
PINOKIO - godz. 17.30
„Gdzie jesteście A”
ARLEKIN - nieczynny
TEATR ZIEMI ŁÓDZ-
KIEJ (Kopernika 8)
g. 16 „Łos człowieka”

MUZEJA

MUZEUM HISTORII
WŁOKNIENICTWA (ul.
Piotrkowska 282) godz.
10-17.
MUZEUM SZTUKI (Wież
kowskiego 36) godz.
11-18.
MUZEUM RUCHU RE-
WOLUCYJNEGO (Gdań
ska 13) czynne w godz.
11-18.
MUZEUM ARCHEOLO-
GICZNE I ETNOGRA-
FICZNE (Pl. Wolno-
ści 14) godz. 11-17.

KINA

BALETYK - „Na pomoc”
od lat 11 (ang.) godz.
10, 12.30, 15, 17.30, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

POLONIA - „4 pancerni
i pies” od lat 11
(pol.) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20
WISŁA - „Panie i pa-
nowie” od lat 18 (fr.-
wi.) godz. 10, 12.30, 15,
17.30, 20
WOLNOSC - „Testa-
ment Inków” od lat
11 (bułg.) godz. 10,
12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ - „Dziela
Navarony” od lat 14
(ang.) godz. 9.30, 12.45,
16, 19.15
ZACHĘTA - „Waleczni
przeciw rzymskim ie-
gionom” od lat 14
(rum.) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20
ADRIA - „Z piekła do
Teksasu” od lat 14
(USA) godz. 10, 12, 14,
16, 18, 20
CZAJKA - „Morderca
zostawia ślad” (pol.)
od lat 16 g. 17, 19
ENERGETYK - nieczyn-
ny
GDYNIA - „Quentin
Durward” od lat 11
(USA) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20
HALKA - „Złodziej
brzoskwiń” od lat 14
(tułg.) godz. 16, 18, 20
1 MAJA - „Śmierć w
ampule” od lat 14
(NRD) g. 16, 18, 20
ŁACZNOŚĆ - „Skryto-
bojcy” od lat 16
(NRD) godz. 19
ŁDK - „Włóczęgi Pół-
nocy” (USA) od lat 7
godz. 15.15, „Pociąg
pod specjalnym nadzo-
rem” (czeski) od lat
18 g. 17.15, (g. 20 pro-
jektacja DKF)
MŁODA GWARDIA -

„Wojna i pokój” II
część od lat 14 (radz.)
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA - „Grobowiec
Ligei” od lat 16 (ang.)
g. 16, 18, 20
OKA - „Pierwszy dzień
włości” (pol.) od lat
16 g. 15.30, 17.45, 20
POLESIE - „Weekend
w Zwydcoote” (franc.)
od lat 16 g. 17, 19, 30
POPULARNE - „I ty
zostaniesz Indianinem”
(pol.) od lat 7 g. 15,
„Sprawa Niny B” (fr.)
od lat 18 g. 17, 19
PRZEDWIOSNIE - „Dzia-
dek do orzechów”
(ang.) od lat 11 godz.
16, 18, 20
PIONIER - „Pluton 317”
od lat 16 (franc.) g.
16, 18, 20
POKÓJ - „Paryż -
Warszawa bez wizy”
od lat 11 (pol.) godz.
15.45, 18, 20.15
REKORD - „Dzwonnik
z Notre Dame” od lat
16 (fr.-wi.) godz. 10,
12.30, 15, 17.30, 20
ROMA - „Niezlomny
Wiking” od lat 11
(USA) g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20
SOJUSZ - „Wojenka,
wojenka” od lat 14
(rum.) g. 17, 19.15
STOKI - „Człowiek,
którego już nie ma”
od lat 16 (USA) godz.
15.30, 17.45, 20
STYLLOWY - STUDYJNE
„Perły św. Lucji” od
lat 16 (meks.) g. 15.45,
18, 20.15
STUDIO - „101 Dalma-
tyńczyków” od lat 7
(USA) g. 17.15, 19.30

SWIT - „Dzieci kapi-
tana Granta” od lat
11 (ang.) g. 16, „Tele-
graficzny pojedynek”
od lat 16 (rum.) godz.
18, 20
TATRY - Bajki: „Kaj-
tek”, „Gra”, „Skarb”,
„Autostopowicze”, „Wy-
żej i dalej”, „Dwa
ołówki” godz. 16, 17,
„Jowita” od lat 18
(pol.) g. 18, 20

DYZURY APTEK

Ossowskiego 4, Gaga-
rina 6, Tuwima 19, Piotr-
kowska 25, Przybyszew-
skiego 96, Limanowskie
go 1, Karolewska 48.

DYZURY SZPITALI

Ul. Curie-Skłodowskiej
15 - przyjmują rodzaje
i chore ginekologicznie
z dzielnicy Górna; ul.
Sterlinga 13 - z rejonu
poradni „K” przy ul.
Kępczyńskiego 32 i No-
wotki 60; ul. Przyrodni-
cza 7-9 - z rejonu po-
radni „K” przy ul. Piotr-
kowskiej 107 i 269; ul.
M. Fornalskiej 37 - z
dzielnicy Polesie; ul.
Łagiewnicka 34-36 - z
dzielnicy Bałuty i Wi-
dzew.

Informacje o dyżurach
szpitali innych specjal-
ności - tel. 03.

Nocna pomoc lekar-
ska ul. Sienkiewicza 137
tel. 444-44 - zgłoszenia
na wizyty domowe w
godz. 19-5. Na miejscu
przyjmowani są chorzy
w godz. 16-7.

Nocna pomoc pieleg-
niarska, Al. Kościuszki
48, tel. 324-09 - zgłosze-
nia telefoniczne na za-
biegi do domu w godz.
19-4.

„Cepelia” - w 1968 r.
Pamiętkarstwo \* Nowe sklepy
i kioski \* Eksport kwiatów
i rzeźb ludowych

Łódzka „Cepelia” zamknęła
rok ubiegły sporym sukcesem.
Osiągnęła ponadplanowy zysk
w wysokości 2 mln. zł. Przekro-
czyła również zadania eksport-
owe. Wysyłki w roku bieżącym
skierowane będą m.in. na roz-
szerzenie handlu pamiątkami.
Stąd m.in. konkurs otwarty,
który ogłoszony będzie już nie-
długo wspólnie z naszą redak-
cją. Zaprasza się do udziału w
nim wszystkich twórców: pla-
styków, rzemieślników, i każ-
dego, kto potrafi zaprojekto-
wać estetyczną pamiątkę tury-
styczną związaną z Łodzią, lub
którymś z regionów ziemi łódz-
kiej. W ub. roku w ogólnych
obrotach „Cepelia” handel pa-
miątkami stanowił 15 proc. W
tym roku ma wynieść 20 proc.
„Cepelia” zamierza wszystkie
artykuły wytwarzane w naszym
okręgu sprzedawać na miejscu,
a nie w innych częściach kra-
ju, jak to było jeszcze w ub.
roku.

W celu lepszego zaopatrzenia
w wyroby twórczości ludowej
planuje się zwiększyć ilość
sklepów o 20, a kiosków o 5.

Łódź wzbogaci się o dwa skle-
py cepeliowskie i kilka kios-
ków wewnętrznych, które uru-
chomione będą m. in. w biur-
rach podróży, PTTK, Pałacu
Sportowym. Powstana nowe
sklepy Cepelii w Zd. Woli, Brze-
zinach, Rawie Maz. i nowe kio-
ski w Spale, Tomaszowie, Skier-
niewicach.
W dalszym ciągu „Cepelia”
będzie zwiększać eksport, prze-
de wszystkim: sztucznych kwia-
tów, rzeźb ludowych, wyrobów
z traw leśnych i słotwia oraz
szmaciaków-chodników tkanych
z odpadów. Te artykuły wysy-
łać się będzie do sklepów „Ce-
pelia” w Moskwie, Nowym Jer-
uzalemie, Brukseli, Paryżu i Buda-
peszcie, gdzie istnieje na nie
duży popyt. Kas.

Dziecięcy...
karnawał



W sobotę i niedzielę odbyło
się w Łodzi wiele zabaw no-
worocznych dla dzieci. M. in.
odwiedziliśmy zabawę nowo-
roczną zorganizowaną dla dzie-
ci mieszkańców osiedla RSM
„Lokator”, w świetlicy przy
ul. Berlińskiego. Wzięło w
niej udział 80 dzieci, z któ-
rych dwadzieścia otrzymało
przy tej okazji nagrody za pra-
cę społeczną. Wszystkie dzie-
ci otrzymały upominki i wy-
piły wspólną herbatkę.
Działające przy tej świetlicy
kolo „sprawnych rąk” wyko-



nało na tę imprezę piękne
stroje, a całość urozmaicił rytm
miki. Uroczystość zakończyła
się wspólną zabawą. Podobne
imprezy noworoczne odbyły
się także w wielu zakładach
przemysłowych, w Szpitalu im.
Radlińskiego i Izbie Adwokackiej.

Na zdjęciu: powitanie No-
wego Roku przez dzieci RSM
„Lokator” oraz wesoła zaba-
wa. (er)
Foto: L. Olejniczak

Bal
Prasy???

zwolnione od opodatkowania,
ale tylko wtedy gdy pochodził
od pierwszego pracodawcy.
Tę pracodawców jest dwóch,
wynagrodzenie u pierwszego
opodatkowane jest według niż-
szej I tabeli a u drugiego
bez względu na wysokość zar-
obków według II.

DWA URLOPY

G. D. Jestem w okresie wy-
powiedzenia, które kończy się
31 marca. Czy zakład może do-
magać się, abym wykorzystał
w tym czasie urlop za rok bie-
żący i 14 dni zaległego urlopu
z 1967 roku?

RED. Nie. Pracownikowi u-
mysłowemu w okresie wy-
powiedzenia można udzielić ty-
lko jednego urlopu. Za pozos-
tałe należy mu wypłacić ekwi-
walent pieniężny.

COŃNIĘCIE WYPOWIEDZENIA

P. R. Pracownik wypowie-
dział umowę, ale w tym
czasie otrzymał kartę powoła-
nia do wojska. Wystąpił więc
z wnioskiem o uznanie doko-
nanego wypowiedzenia za nie-
byle. Czy zakład pracy może
się na to nie zgodzić?

RED. Według obowiązującej
obecnie ukladni, w razie po-
wołania do wojska pracowni-
ka, który wypowiedział umowę,
zakład jest zobowiązany
wyrazić zgodę na wycofanie
tego wypowiedzenia i uznanie
go za niebyle, tak jak to ma
miejsce w wypadku, kiedy
strona wymawiającą umowę
jest pracodawca.



ZASTĘPSTWO KIEROWNIKA

Z. N. Od dłuższego czasu za-
stępuję swego kierownika, któ-
ry otrzymuje o wiele wyższe
wynagrodzenie niż ja. Zakład
jednak w dalszym ciągu płaci
mi tyle ile zarabiałem przed
zastępstwem.

RED. Pracownik zastępujący
wyższe wynagrodzonego pracow-
nika, a więc i kierownika
przez pierwsze trzy miesiące
nie ma prawa do większego
wynagrodzenia. Należy mu się
ono dopiero od 4 miesiąca.
Kwestię tę reguluje Uchwała
Rady Ministrów nr 394 opu-
blikowana w M. P. nr 84 z
1964 r.

PODATEK
U DWÓCH PRACODAWCÓW

ZAINTERESOWANY. Pracuję
w jednym zakładzie na akord,
a w drugim jako sprzątaczką,
gdzie zarabiam 850 zł. Podatek
potrącają mi i od jednego
i od drugiego wynagrodzenia.
Dlaczego, przecież zarobki do
tysiąca złotych są wolne od
podatku?
RED. Wynagrodzenie do ty-
siąca złotych jest rzeczywiście

PRAWNIK poszukuje nie-
krepującego pokoju sub-
lokatorskiego. - Oferty
„47678” Prasa, Piotrkow-
ska 96

MŁODY po studiach po-
szukuje pokoju sublo-
katorskiego. - Oferty
„47646” Prasa, Piotrkow-
ska 96

KALISZ - pokój 25 m
kw., częściowe wygody,
zamianie na podobny w
Łodzi. Wiadomość Łódź
Tybury 6 m. 38, godz.
17-19 47651 g

PRACOWNIK wyższej u-
czelni poszukuje niekre-
pującego pokoju sublo-
katorskiego. - Oferty
„47653” Prasa, Piotrkow-
ska 96

CERUJE artystycznie gar-
derobe, dzianinę, lamina-
ty, popeline, elane,
dywany. Pawlikowska.
Piotrkowska 94 tel. 247-70

PRYWATNE Biuro Ma-
trymonialne „Syrenka”,
Warszawa, Elekoralna 11
poleca swoje usługi. In-
formacje 10 zł znaczkami

PRAGNIESZ szczęśliwe-
go małżeństwa? Napisz:
„Venus” Koszalin. Ko-
lejowa 7, Swidron. Bly
skawicznie prześlemy
krajowe adresy 9373 k

POSIADAM prawo jazdy
kat. III i wolny czas.
Oczekuję propozycji. O-
ferty „47688” Prasa, Piotr-
kowska 96

WSPÓLNICZKĘ - ren-
tystkę (hodowla) przyjmę.
Oferty „47683” Prasa,
ul. Piotrkowska 96

SZKOŁA Cyruńskiego
Łódź, Kilińskiego 46.
tel. 335-42. Kursy dla
początkujących. Nauka
poleżona. Zapisy co-
dzienne 47462 g

NOWOCZESNY krój dam-
ski, dzielecye opanjung
gdz gwarancją. Wynals
zrot Mechlińskiej. Na-
zwt 32 46363 g

U kogo zgaśnie światło

- 1. W dniu 9. I. 1968 r. w godz. od 7 do 16
ulice: Mostowskiego, Emili Plater, Przemysłowa
od Brackiej do Okopowej i Bracka od Spornej
do Emili Plater.
2. W dniu 9 i 10. I. 1968 r. w godz. j.w.,
ulica: Jaracza 42.
3. W dniach od 9 do 20. I. 1968 r. w godz. j.w.,
ulice: Pojezińska od Sierakowskiego do Hipote-
cznej, Sierakowskiego od Olsztyńskiej do Knia-
ziewicza, Jana, Rajska, Mackiewiczowa i Gdynska.
4. W dniu 10. I. 1968 r. w godz. j.w.,
ulica: Jaracza 41.
5. 10. i 11. I. 1968 r. w godz. j.w.,
ulice: Zagajnikowa od Okopowej do Inflanckiej,
Okopowa od Zagajnikowej do Miarki i Kaufmana.
6. W dniach od 10 do 15. I. 1968 r. w godz. j.w.,
ulice: Traktorowa od Wareckiej do Chłopskiej,
Sierpowa, Żywiecka, Kąkolowa, Zabieniec od
Chłopskiej do Duńskiej, Cepowa, Koprowa i
Chłopska.
7. W dniach od 11 do 13. I. 1968 r. w godz. j.w.,
ulica: Jaracza od nr 19 do nr 39.
8. W dniu 12 i 13. I. 1968 r. w godz. j.w.,
ulice: Lutomińska od Czarnkowskiej do Odola-
nowskiej i Czarnkowskiej.
9. W dniu 15 i 16. I. 1968 r. w godz. j.w.,
ulice: Włókiennicza od nr 21 do Kilińskiego i Ki-
lińskiego nr 33, 35, 37.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr JADWIGA Anforo-
wicz, weneryczne, sko-
ne 16.30-19, Próchnika 8

Dr CHECIŃSKI specja-
lista chorób skóry, wene-
rycznych 17-19, Na-
rutowicza 69 47686 g

KORONSKA lekarz g-
nekolog 17-18, Zielen-
na 16 44984 g

Dr SIENKO - specja-
lista chorób skórnych,
wenerycznych, 16-18, Ki-
lińskiego 137 46310 g

Dr ZIOMKOWSKI - spe-
cjalista chorób wene-
rycznych, skórnych 16-
19, Piotrkowska 89

DOM z wszystkimi wy-
godami w Łodzi sprze-
dam. Leon Rytczak, He-
ktarowa 19 (Kochan-
wek) 47683 g

DOM murowany, nowy,
4-izbowy, nie wykończo-
ny, zelektryfikowany,
wraz z morgą ziemi (w
tym sad) sprzedam. Mie-
czysław Tajaj, Sokółów
61, p-ta Aleksandrów,
pow. Łódź 47646 g

DOMEK 1-rodzinny wol-
ny, z ogrodem w Zgie-
rzu lub Łodzi kupię.
Oferty „47666” Prasa,
Piotrkowska 96

PIANINO krzyżowe, nie-
mieckie „Carl Ecker”,
mate sprzedam. Cena
6.500. Traktorowa 51 m.
29 blok 39 (Teofilów) po
16.30 47699/47795 g

PIANINO małe, czarne
sprzedam. Cena 4.500.
Tel. 258-76 47700 g

NOWE radio „Cancan”
z gwarancją (kupione w
grudniu 1967 r.) sprze-
dam. Cena 1.500. Tel.
324-77 47633 g

KOZUSZEK bułgarski,
brązowy, krótki, dam-
ski sprzedam. Tel. 238-83
po 17 47638 g

KAROSERIE „Syreny”
(lakier piecowy) sprze-
dam. Łódź, Stalowa 36,
warsztat 47681 g

PIANINO „Seiler”, stan
bardzo dobry sprzedam.
Cena 10.000. Tel. 230-94.
Prano 47672 g

TAKSOMIERZ „Held”,
nowy z oświetleniem i
reduktorem sprzedam.
Sienkiewicza 97-5

SZAFĘ 4-drzwiową, 7
łódzka, szafę kombinowa-
ną, biurko orzech -
sprzedam. Kilińskiego 49
skład meblowy, Ancero-
wicz 47678 g

PIEC do c. o. „Eska”
26 m kw. ogrzew. sprze-
dam. Bolesław Madaliń-
ski, Łódź, ul. Bratysław
ska 54 47654 g

INKUBATOR zautomaty-
zowany na 1000 piskląt
sprzedam. Sienkiewicz,
Huta Jagodnica, przy
granicy Łodzi. Dojazd
tramwajem 13 lub 17

PIEC stalopalny sprze-
dam. Łódź, Finansowa 45

SAMOCHÓD „Zastava”
kupiony w październiku
1967 sprzedam. Oferty
„47695” z podaniem ce-
ny. Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią z bal-
konem 30 m kw., woda,
gaz, III p. w okolicy
Pl. Reymonta, zamianie
na pokój z kuchnią lub
duży pokój w okolicy
Widzawa, Zarzawa,
Rudy. Oferty „47647”
Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ samodzielny w
starym budownictwie, za-
mianie na pokój z kuc-
nią w blokach ewent.
kapię własnościowy po-
kój z kuchnią. Obr. Sta-
lingrada 10-67

LEKARZ - samotna po-
szukuje mieszkania nie-
umeblowanego na 2-3
lata, najchętniej w domu
jednorodzinnym. O-
ferty „47632” Prasa,
Piotrkowska 96

SAMOTNA - pracująca
poszukuje pokoju sublo-
katorskiego lub pomiesz-
czenia przy samotnej ko-
biecie, w centrum. Oferty
„47649”, Prasa, Piotr-
kowska 96 47649 g

2 PANIE - członkinie
spółdzielni mieszkani-
owej poszukują niekrepu-
jącego pokoju subloka-
torskiego. Oferty „47691”
Prasa, Piotrkowska 96

LOKAL pospółkowy w
centrum wezmę w dzier-
żawę. Oferty „47690” Pra-
sa, Piotrkowska 96

MAŁEŃSTWO poszuku-
je pokoju sublokator-
skiego. Oferty „47659”
Prasa, Piotrkowska 96

Advertisement for the National Lottery (Krajowa Loteria Pieniężna) featuring a cartoon of a man and a child. Text includes: 'NIE WOLNO CI NIE WYKORZYSTAĆ TEJ SZANSY!', 'W STYCZNIU! WIELKIE ATRAKCJE!', 'Z OKAZJI 160-LECIA KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ', 'DODATKOWE WYGRANE JUBILEUSZOWE!', 'DO WYGRANIA 10.100.000 zł'.

Kursy języków obcych

Zapisy na początkowe i zaawansowane
kursy języka angielskiego, niemieckie-
go, francuskiego, rosyjskiego, hiszpań-
skiego, włoskiego przyjmowane są
w godz. 16.30-19.30
w Ośrodku przy ul. Piotrkowskiej 115
(szkola) codziennie oprócz środy
i soboty.

# RADIO I TELEWIZJA

## PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Na muzyce pięciolini. 8.49 Mówi technika. 9.00 „Tam jest woda” — słuch. 9.20 Muzyka lud. 9.40 „Mierzymy i liczymy”. 10.00 Fragn. pow. pt. „Spokojne słońce”. 10.20 Koncert poranny. 11.00 „Wychowanie obywatelskie”.

11.20 (L) Koncert Ork. Mandolinistów LRPR. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.06 Wiad. 12.10 Na swojską nutę. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 13.00 „Modne tańce naszych dziadków”. 13.25 Drobne utwory. 14.00 „Odnalezienie rodziny” — fragm. 14.15 „Sportowcy wijszy na start”. 14.30 Pogodnie melodie. 15.00 Wiad. 15.05 Soliści z ork. 16.05 Studio Rytm. 16.20 Radiostopem po morzach, ładach i oceanach”. 16.50 Aud. „Naszym zdaniem”. 17.00 Kwadrans z dedykacją. 17.15 „Głos ma przyroda”. 17.30 Studio Propozycji „Jednodniowi milionierzy”. 17.55 Wiad. 18.00 „Czarne gwiazdy” — koncert. 18.45 Kurs podstaw. jez. ang. 19.00 „Praktyczna Pani”. 19.10 Rep. pt. „Mieszkanie nr 120”. 19.30 Melodie i piosenki. 20.00 Wiad. 20.31 „Jaszczur” — słuch. 21.44 G. Bizet: Intermezzo z II Suty Ork. „Arleżanka”. 21.50 Notatnik kulturalny. 22.00 Wieczorny koncert. 22.30 Chwila prozy. 22.35 Radiowe Studio Pios. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Sylwetka kompozyt. — L. Różycki. 24.00 Wiadomości.

Graj! słymne ork. 12.50 „Sprawa kasztelana Bolesły” — fel. 13.00 (L) Komunikaty. 13.05 (L) Kalejdoskop muzyczny. 13.40 (L) „Kowal i Józef” i „Jabiko” — opow. 14.00 Muzyka filmowa. 14.30 „Zielone sygnaly”. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Znane zespoły rozrywkowe i jazzowe. 15.30 „Przygody Tomka Sawyera” — ode. 16.00 Wiad. 16.05 Pu blicystyka międzynarodowa. 16.15 Gra zespól „Bossa Nova Combo”. 16.35 „Na konwocacya” — fragm. 16.45 Kwadrans muzyczny. 17.01 (L) Aktualności łódzkie. 17.15 (L) „Dzieci i kuropat wy” — opow. 17.30 (L) Utwory łódzkich kompozyt. 17.55 (L) Mu zyka operetkowa. 18.30 (L) „Na antenie województwo”. 18.45 „Me lodie rozrywkowe. 18.50 Uniwer sity Radiowy. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30 Kalejdoskop kulturalny. 20.00 Po raz pierwszy na antenie. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sport. 21.40 (L) Koncert rozrywkowy. 22.20 „Człowiek w społeczeń stwie przemysłowym”. 22.35 Mu zyka taneczna. 23.50 Wiad.

## TELEWIZJA

8.15 „Gorzkie dno rzeki” — film fab. prod. Jugosł. (z Poznania). 10.00 „Maszeruje wojsko” (z Łodzi). 10.55 Język polski (kl. X) — Juliusz Siowacki — „Fantazy” (W). 12.00 „Ja i mój dom” (W). 12.30 Przyno szenie rolnicze (z Łodzi). 15.10 Przyno szenie rolnicze (z Łodzi). 15.45 Matematyka II roku „Statystyka matematyczna” cz. I i 16.25 część II (z Wrocławia). 16.55 Dziennik (W). 17.00 „Magiczna pateczka” cz. IV (W). 17.20 „Klub pod Smokiem” cz. II (z Krakowa). 17.50 „Nie tylko dla pań” (W). 18.10 „Krótka la to” — film prod. radz. (W). 18.20 Wiadomości dnia (L). 18.35 „Po szóste” — TV Klub Młodzieżowy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W-wa i Kat.). 20.05 „Wiem wszystko” — teletury (W). 20.35 „Gorzkie dno rzeki” — film fab. prod. Jugosł. (z Poznania). 22.20 Dzien nik (W). 22.40 Matematyka — powt. (z Wrocławia). 23.15 Ma tematyka — powt. (z Wrocławia).

## Ciekawa! Przeczytaj

### ZJAZD SYJONISTÓW W JEROZOLIMIE

Wczoraj rozpoczęła się w Jerozolimie konferencja przed stawicieli syjonistów z kra jów zachodnich, mająca na celu „umocnienie więzów po między światowym żydo stwem a Izraelem”. Cytat ten przytaczamy za agencją Reutersa. Agencja ta podaje również, że najbliższa dele gacja reprezentuje USA. No cóż — „wiesz” to chy ba dolary. Chodzi zwyczaj nie o finansowa pomoc świa ta syjonistycznego dla impe rialistycznej polityki Izraela. Finanse to jednak nie wszyst ko. W ostatecznym rachun ku zadecyduje sprawiedli wość, a ta jak pęła zaciska się coraz bardziej na szy jach izraelskich agresorów.

### ODPŁYW ZŁOTA Z USA

Jak wynika z komunikatu ogłoszonego przez Minister stwo Finansów USA, odpływ złota ze Stanów Zjednoczo nych był w r. 1967 znacznie większy aniżeli w r. 1966. Konkretnie w 1966 r. odpływ złota wyniósł 574 mln dola rów, zaś w 1967 r. — 1.175 mln dolarów. Ministerstwo Finansów podkreśla, że od dnia dewaluacji funta szter linga (18 listopada 1967 r.) rozpoczęła się „gorączka złota”. W okresie tym USA straciły 925 mln dolarów w złocie. W związku z tym za pasy złota w skarbcu Sta nów Zjednoczonych zmalały do około 12 mld dolarów. to znaczy osiągnęły poziom naj niższy od przeszło 30 lat. (ast)

## Źródła dochodu Göringa i... spadek p. Eddy po tatusiu

(Dokończenie ze str. 1)

W toku tej skomplikowanej „kolomyjki” panna Edda zdą żyła już wyjechać na sty pendium do Stanów i po wrócić ze studiów, a sprawa wciąż się toczy... Niemniej jednak jest faktem, że do piero po powrocie ze stu diów amerykańskich Edda Göring nabrała odpowiednie go animuszu, aby procesować się z magistratem Kolonii o malowidło średniowiecznego mistrza ze stosownym upo rem. Niewątpliwie, zaciętość, z jaką p. Edda walczy o to dzieło, ma swoją przyczynę i w tym, że jest to proces precedensowy. Los innych, zagrabionych w ten czy inny sposób przez „tatusia” kosztowności znajdujących się w aktualnym posiadaniu spad kobierczyń, jak najściślej wią że się z rozstrzygającym wy rokiem sądu.

Gdyby bowiem „Madonna z Dzieciątkiem” weszła w po siadanie prawowitych właścicieli, niestety sobie wy obrazić, ile by się posypało rozpraw sądowych o wszyst kie inne dzieła sztuki, zdo bniące monachijskie mieszka nie pań Göring. Od wyroku ostatecznego zależy nie tylko los dzieła Cranacha, ale i innych mistrzów pedzła, dłu ta, bądź sztuki zdobniczej. Może niejedno muzeum nie mieckie, albo i zagraniczne — choćby np. polskie — wre szcie zdobędzie szansę na odzyskanie jakiegos cennego obiektu sztuki, który kiedyś padł ofiarą „pasji kolekcyjno nerskiej” marszałka Göringa i do dzisiaj zdołał mieszka nie jego spadkobierczyń. Maika panny Eddy, Emma Göring nie szczędiła zabiegów, aby nie doszło do niefortun nego dla córki wyroku prece-

densowego. Jednym z wido mych przejawów tej akcji o bronnej były np. publikacje pani Göring na łamach mona chijskiego tygodnika „Quick”, którego redaktor naczelny, Heinz von Noyhuys, uznał ich autorkę za wybitnego dziejo pisa, dysponującego przy tym materiałem historycznym „z pierwszej ręki”... Całość publi kacji zaopartono w tytuł: „Ja, Emma Göring, opowia dam, jak to wtedy było rze czywiście”, a redaktor naczel ny podkreślił w specjalnym liście do czytelników, że autor ka jest autentyczną małżonką tego samego marszałka Rze zsy, który sam siebie nazywał dumnie „najwierniejszym pała dymem Führera”.

Później, już w toku lek tury okazało się, że pani Em ma, jako naoczny świadek minionej epoki, uważa swo jego eks-małżonka za czło wieka, który „zawsze pro mieniował miłością, dobrocią i wiernością”... Przynajmy, iż jest to wizerunek odbie gający od wszelkich dotych czasowych „szablono w”... „Zawsze będę myśleć, że pa dłeś za Niemcy” — zapew niła pani Göring swojego małżonka w celi norymber skiej, a wieść, iż targnął się na życie, uchodząc w ten spo sób wymiarowi sprawiedli wości — jak oświadczyła na łamach „Quicka” — „odczu ła jako dobrodziejstwo, nie musiał bowiem przecierpieć tej straszliwej śmierci, jaką mu obmyślił jego wrogo wie”.

Piękną to była lektura i po uczająca — zwłaszcza dla mł odczyt zachodniomiejckiej, której nie było dane żyć w okresie „tysiącletniej Rze zsy”... A przy tym wyraźnie wzmożła szanse panny Eddy na zachowanie cennej spuściz ny po papie!...

A. PŁACZKOWSKI

W dniu 6 stycznia 1968 roku zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, najukochańsza Zona, Matka, Babcia, Teściowa i Siostra, przeżywszy lat 61

S. i P.

## Kazimiera BANASIAK

z domu KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 stycznia br., o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzebi w żalobie i smutku

MAŻ, DZIECI, WNUCZEK, SYNOWA, ZIĘĆ I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 6. I. 1968 roku po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami opuściła mnie moja ukochana i najczulsza Matka

S. i P.

## Anna Barańska

z domu MICKIEWICZ

człowiek mocnego i prawego charakteru.

Na pogrzeb, który odbędzie się po nabożeństwie żalobnym, dnia 9 stycznia br., o godz. 13,30 z kaplicy cmentarza Zarzew zapraszam zyczliwych.

CÓRKA z RODZINĄ

## PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Przegląd czaso pism. 8.45 Kwadrans walców. 9.00 Baletów P. Czajkowskie go. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiad. 10.05 Koncert Ork. PR. 10.50 „Podchorążka miłość” — ode. 11.10 „W obiektywie nauki”. 11.20 Poradnia rodzinna. 11.25 Koncert muzyki operowej. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25

KoL HALINIE SZCZECZ wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

## MĘŻA

składają

ZARZĄD, RADA, PODST. ORGAN. PART. oraz KOŁEŻANKI I KOLEDZY ze SP-NI PRACY „URANIUM” w ŁODZI

W dniu 6 stycznia 1968 roku zmarł

## Wacław Szczech

kierownik Sekretariatu Techniczno-Ekonomicznego. W Zmarłym straciłszy cenionego i szanowanego Kolegę.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI

KOMISJA KOORDYNACYJNA OGÓLNOKRAJOWEGO ZRZESZENIA PRODUCENTÓW WYROBÓW GORSECIARSKICH w GŁOWNIE.

Pogrzeb odbędzie się 9 stycznia br., o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie.

Dnia 6 stycznia 1968 r., po ciężkich cierpieniach zmarł najukochańszy Mąż

S. i P.

## ADAM PIEKARSKI

pracownik SCTO-Import, członek ZBoWiD, żołnierz Polskich Sił Zbrojnych w ZRR, II Korpusu Polskiego, uczestnik walk o Monte-Cassino, odznaczony licznymi medalami za bohaterską walkę o niepodległość Polski.

Wyprowadzenie drogich zwłok nastąpi w dniu 10 stycznia br., o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogórze, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

ZONA i RODZINA

Z powodu śmierci naszego pracownika, Kolegi

## Wacława Szczecha

składamy wyrazy najgłębszego współczucia ZONIE i CÓRCIE

RADA, ZARZĄD, PODST. ORGAN. PART. SP-NI PRACY im. WŁ. BYTOMSKIEJ w GŁOWNIE

Koleżdze mgr inż. ADAMO WI BRYCHTOWI wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu

## OJCA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z REJONOWEGO DOZORU TECHNICZNEGO w ŁODZI

Koleżance mgr TERESIE ROGACZEWSKIEJ wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu

## OJCA

składają

RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEDZY z INSTYTUTU MEDYCYN PRACY

W dniu 6 stycznia 1968 r. zmarł nagle w drodze do pracy, przeżywszy lat 67, najukochańszy i najlepszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. i P.

## Józef Nowosielski

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 stycznia br., o godz. 13,30 z kaplicy cmentarza na Radogórze, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku i żalobie

ZONA, DZIECI I WNUCZKA

W dniu 7 stycznia 1968 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 65

S. i P.

## Irena Mikuś

z domu DOBRODZIEJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 10. I. 1968 r., o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogródowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

SYN, SYNOWA I WNUCZKA

Dnia 7 stycznia 1968 roku zmarł, po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 72, najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziaddek

S. i P.

## Franciszek Kwaśniewski

Pogrzeb odbędzie się w śro de, dnia 10 stycznia br., o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUCZKI

W dniu 8 stycznia 1968 r. zmarł w wieku lat 54

S. i P.

## Tadeusz Kucharski

magister farmacji

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 stycznia 1968 r. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Starym Cmentarzu przy ul. Ogródowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

ZONA, DZIECI I RODZINA

ZŻEYILFK-ZROKOWISKO

# GOŚĆ

z Londynu

Downar potrząsnął głową. — Nie. To znaczy... może źle się wyraziłem. Nie jest wykluczone, że będę się gniewał, ale nie za wują i na za Anin. Znowu się zaniepokoiła.

— A za co, panie majorze?

— Za to, że pani różnym ludziom daje numer telefonu Komendy i wewnętrznym numerem pułkownika Leśniewskiego.

— Ja? Numer pułkownika? Ależ nigdy w świecie! Słowo daję, panie majorze, że...

Przerwał jej ruchem ręki.

— Proszę nie dawać słowa. Praca u nas jest pani pierwszą posadą. Być może, że nie ze wszystkiego jeszcze zdaje sobie pani sprawę. Oczywiście, że numer naszej centrali jest w książce telefonicznej, że o wewnętrzny pułkownika Leśniewskiego także można się dowiedzieć. To nie jest żadna tajemnica służbowa, ale lepiej, żeby pani tak na prawo i na lewo nie dawała tych telefonów.

— Ależ panie majorze...! Ja nikomu nie daję telefonów.

— Niech się pani przestanie bronić — powiedział łagodnie Downar. — Nikt pani nie atakuje. To takie maleńkie upomnienie. Nie wspomnę nawet o tym pułkownikowi Leśniewskiemu. A teraz proszę się dobrze zastanowić, komu pani mogła dać numery tych telefonów. To bardzo ważne, ważniejsze, niż może pani sobie wyobrazić. Proszę sobie przypomnieć. Komu?

Monika miała zakłopotaną minę.

— Bo ja wiem... — rzekła niepewnie. — Nie pamiętam...

— Niech pani postara się przypomnieć sobie — nalegał Downar. — Może rozmawiała pani z kimś, kto przyjechał z zagranicy?

— Nie. Z nikim takim nie rozmawiałam.

— Proszę dobrze pomyśleć. Na pewno nie którym osobom dała pani numer telefonu biurowego. Kto do pani telefonował do pracy?

— No... telefonowała mama. Jej dałam telefon. Bo wie pan... coś czasami pilnie potrzeba...

— Oczywiście. A kto jeszcze?

Zmarszczyła brwi, usiłując sobie przypomnieć.

— Aha, już wiem — wykrzyknęła uradowana. — Lena do mnie kiedyś dzwoniła. Ona ma mój numer, ale bardzo rzadko telefonuje. Naprawdę!

— Kto to jest Lena?

— Moja koleżanka. Właściwie ma na imię Helena, ale uważa, że Lena brzmi bardziej interesująco, tak filmowo. Bo ona nawet kiedyś w filmie statystowała.

— Co robi panna Lena? Gdzie pracuje?

— W tej chwili chyba nigdzie. Pracowała w jakimś instytucie, ale nie odpowiadała jej. Rzucała. Szuka pracy. Myślałam nawet o tym, żeby ją tutaj w Komendzie urządzić.

— Nie, nie — zaoponował żywo Downar. — Lepiej pomyślmy dla niej o czymś innym. Więc pani dała jej numer telefonu?

— Tak, ale ona tego nie nadużywa. Chyba, że coś koniecznego...

— Można by się z nią jakoś zobaczyć, porozmawiać...?

— Oczywiście — ucieszyła się Monika. — jak by pan chciał, panie majorze, to możemy się gdzieś na kawę umówić.

— Doskonale. A kto jeszcze do pani telefonował...?

— Kto jeszcze... kto jeszcze...? — powtórzyła w zamyśleniu. — Aha, jeszcze kiedyś dzwonił do mnie Migdał.

— Kto?

— Migdał. Mój kolega. Tak go przezywa my. Naprawdę ma Michał na imię.

Downar nagle poczuł, że nie lubi Michała.

— Czy to pani sympatia? — spytał.

Wzruszyła ramionami i uśmiechnęła się pogardliwie.

— Jaka tam sympatia? Kolega i tyle. Czasem całą paczką chodziliśmy gdzieś potan czyć.

— Czym się zajmuje?

— Studiuję. Jest na politechnice. Slabo mu idzie. Zdolny, tylko mu się uczyć nie chce.

— No... — powiedział Downar. — Na razie dziękuję pani. Proszę wracać do swojego zajęcia, bo pewnie tam pułkownik nie może sobie dać rady bez pani.

— O, pułkownik świetnie sobie radzi beze mnie.

— To niedobrze. Powinna pani wykazać taką inicjatywę w pracy, żeby się stać nie-

zastąpioną. Pułkownik powinien odczuwać trudności bez pani pomocy.

— Ba, ale jak to zrobić?

— Po prostu trzeba się mocniej przyłożyć do roboty. Musi się pani bardziej wszystkim interesować, wciągnąć się powoli w różne sprawy, a przede wszystkim prowadzić mniej prywatnych rozmów telefonicznych. A na przyszłość proszę nie dawać numerów telefonów Komendy.

— Obiecuję, że się poprawię, panie majorze, tylko bardzo proszę, żeby pan nie mówił pułkownikowi.

— Na razie nie powiem, ale niech się pani pilnuje.

— A na kawę się wybierzemy?

— Zobaczymy. No, niech już pani idzie do roboty.

Zaledwie drzwi zamknęły się za Moniką, kiedy rozległo się pukanie. Wszedł porucznik Olszewski.

— Siadajcie — zaprosił Downar. — Co nowego?

— Trochę nowości mam, towarzyszu majorze.

— Mianowicie?

— Rozmontowaliśmy tego forda. Wspaniale skrytki w podwoziu. Mucha nie siada. Zaden celnik niezgody by się nie domyślił. A w schowkach znaleźliśmy to.

Dwa pierścionki z dużymi brylantami stuknęły o blat biurka. Downar wyjął z szuflady szkło powiększające.

— Ładne kamienie — rzekł z uznaniem. — Bardzo ładne.

(13)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47. sportowy 208-85. społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10. listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.